Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Czy nowa prezes wyciągnie Kardio-Med z finansowego kryzysu str. 3
Ile w Stadionie Ślaskim zarobił zabrzański radny? str. 7
Zabrzanin podpalił targowisko w centrum Katowic str. 12



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 27.8.2026 r. Nr 34 (3510) www.GlosZabrza24.pl

Równo przed rokiem Kamil Żbikowski objął rządy w Zabrzu. Względnie ustabilizował finanse i sprywatyzował Górnika

Sukcesy i porażki prezydenta

Zbudowanie szerokiej koalicji rządzącej w zabrzańskim samorządzie ponad politycznymi podziałami, względne ustabilizowanie finansów miasta, sprywatyzowanie klubu Górnik Zabrze na rzecz Lukasa Podolskiego, a także poprawienie wizerunku miasta i komunikacji medialnej urzędu miejskiego po spektakularnych porażkach na tym polu jego poprzedniczki – to bodaj największe osiągnięcia bezpartyjnego prezydenta Kamila Żbikowskiego w pierwszym roku jego rządów w mieście. Dziś (27 sierpnia) mija dokładnie dwanaście miesięcy od zaprzysiężenia go na to najważniejsze w gminie stanowisko, co było efektem przyspieszonych wyborów samorządowych po odwołaniu przez mieszkańców prezydent Agnieszki Rupniewskiej (Nowe Zabrze) i okresie destabilizacji funkcjonowania gminy. Nie oznacza to jednak, iż okres ten był li tylko pasmem sukcesów, bo nawet sam prezydent ma świadomość tego, jakie wyzwania przed nim i sprawy do poprawienia. Ludzie są już umęczeni fetorem śmieciowym w upalne dni, latarnie uliczne żyją własnym życiem, nawet pozornie banalne koszenie traw przydrożnych i na gminnych skwerach nieoczekiwanie okazało się zadaniem ponad siły miejskich służb, zaś niecki Kąpieliska Leśnego są zamknięte dla mieszkańców z powodu złego stanu technicznego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

PROMOCJA

Violi Nowa Chata

patrz str. 11

ISSN 0209-2719

9 770188 866248 34

SP 25 jako jedna z ostatnich doczekała się modernizacji

Szkoła jak nowa

Już we wtorek (1 września) wszyscy zabrzańscy uczniowie i nauczyciele rozpoczną nowy rok szkolny. Szczególnie z końca wakacji cieszy się społeczność SP 25 z osiedla Kotarbińskiego, która powróci do zmodernizowanego od podstaw budynku. Wielki remont połączony z termomodernizacją trwał od maja ubiegłego roku i kosztował gminę ponad 10 mln zł. Celem była nie tylko poprawa efektywności energetycznej budynku, ale również podniesienie poziomu bezpieczeństwa uczniów i pracowników.

Jak informuje ratusz, zakres przeprowadzonych prac obejmował m.in. ocieplenie ścian zewnętrznych i stropodachów, wykonanie nowej izolacji termicznej i przeciwwodnych ścian piwnicznych i fundamentowych, remont pokryć dachowych oraz wymianę stolarki okiennej i drzwi wejściowych. Odnowiono również obróbki blacharskie, instalację odgromową i system odwodnienia budynku, a także wyremontowano schody zewnętrzne i grupy kominowe.

Istotną częścią inwestycji były prace związane z bezpieczeństwem przeciwpożarowym. Duże znaczenie ma także montaż instalacji fotowoltaicznej o mocy 39,56 kW wraz z magazynem energii. Inwestycja objęła ponadto wymianę instalacji centralnego ogrzewania oraz dostawę i montaż nowego węzła cieplnego. Zmodernizowano instalację elektryczną, wykonano wentylację mechaniczną w obrębie zaplecza kuchennego i jadalni, a wokół segmentu A powstał drenaż opaskowy. **(pej)**

PROMOCJA



eprasa.pl a1bf50d99a

TO TY DECYDUJESZ,
CO ZMIENI
ZABRZE!

Zabrzański
Budżet 2027
Obywatelski

GŁOSUJ NA PROJEKTY
BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

GŁOSOWANIE
8-25 WRZEŚNIA



104. rocznica nadania Zabrzu
praw miejskich



Zabrze
w sercu Śląska

ZABRZAŃSKI
WRZESIEŃ
TRADYCJA W NOWYM WYDANIU

eprasa.pl a1bf50d99a

Kardio-Med Silesia ma nową prezes, bo spółka jest w poważnych finansowych tarapatach

Akcja-reanimacja

Śląski Park Technologii Medycznych Kardio-Med Silesia w Zabrzu – duma lokalnej medycyny, nowoczesne centrum badawczo-rozwojowe, efekt zabiegów wybitnego kardiochirurga prof. Mariana Zembali oraz ówczesnej prezydent miasta, Małgorzaty Mańki-Szulik – przechodzi przez bodaj największy kryzys w swojej ponad 10-letniej historii. Oficjalne dane finansowe i robione po cichu roszady kadrowe wskazują, że od zwolnienia za czasów prezydentury Agnieszki Rupniewskiej z funkcji prezesa spółki Adama Konki, w firmie naprawdę źle się dzieje. Za ubiegły rok spółka odnotowała ponad 2,7 mln zł straty i jest to już kolejny deficytowy rok z rzędu, a w sumie od 2022 roku straty wynoszą 12 mln zł, w efekcie czego gwałtowanie spada jej wartość rynkowa. Jak wylicza portal branżowy bizraport.pl przeciętny spadek wartości Kardio-Med Silesia wynosi około 2,8 mln zł rocznie: od poziomu blisko 9,9 mln zł w roku 2023 (ostatni pełny rok rządów Konki) do 4,2 w roku ubiegłym roku. Całkowite zobowiązania dłużne szacowane są z kolei przez rynek na około 16 mln zł.



WIOLETTA JANOSZKA FACEBOOK

Problem jest istotny także z punktu widzenia finansów gminy, która w przeszłości na wiele lat poręczyła wielomilionowe zobowiązania dłużne spółki i w skrajnym przypadku miasto może zostać zmuszone do spłacania rachunków Kardio Medu. Jak ustalił właśnie **GŁOS**, 20 lipca zupełnie po cichu i bez informowania opinii publicznej do misji ratunkowej „tonącego okrętu" wyznaczono osobę, która lokalne realia i środowisko biznesów medycznych zna od podszewki. To Zabrzanka Wioletta Janoszka (na zdjęciu), doświadczona menedżerka ochrony zdrowia. Zastąpiła Szymona Nowarę, który zarządzał parkiem po zdymisjonowaniu Konki.

Kobieta charyzmatyczna

Jak wynika z ogólnodostępnej wiedzy, Janoszka przez wiele lat współdecydowała o kluczowych aspektach lokalnego rynku pracy, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącej Powiatowej Rady Rynku Pracy w Zabrzu (w latach 2017–2025). Od lat jest blisko związana z lokalnym środowiskiem medycznym – aktywnie angażuje się w projekty i akcje profilaktyki zdrowotnej organizowane przez Fundację Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, czyli większościowego udziałowca spółki, którą przyszło jej kierować. W swoim bogatym biznesowym życiorysie ma także zarządzanie podmiotem leczniczym Unia Bracka, stanowisko dyrektorskie w Okręgowym Szpitalu Kolejowym w Katowicach oraz reprezentowanie polskich interesów gospodarczo-społecznych w Brukseli (jako członkini Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego). Za swoją działalność medyczną i społeczną na Śląsku została uhonorowana w 2023 roku m.in. ogólnokrajowym tytułem *Kobiety charyzmatycznej* przyznawanym od 2016 roku. Doceniono ją za wybitne osiągnięcia w zarządzaniu oraz zaangażowanie w obszarze medycyny, nauki i ekologii

To już kolejna zmiana w gabinecie prezesa Kardio-Med Silesia w ciągu ostatnich dwóch lat. Lawina ruszyła jesienią 2024 roku, gdy po zmianie władz samorządowych w Zabrzu ze stanowiska odwołano wieloletniego szefa placówki, Adama Konkę. Zmiany uruchomione przez prezydent Rupniewską zapoczątkowały – jak się okazało – potężne turbulencje. I choć ówczesne władze gminy konsekwentnie przekonywały, że prezydent nie wybiera prezesa spółki, bo miasto ma mniejszościowy udział, to było jasne, iż bez akceptacji gminy do roszady by nie doszło. Zresztą wpływy Rupniewskiej i jej zaplecza politycznego w spółce potwierdziły się rok później – gdy prezydent pożegnała się ze stanowiskiem w samorządzie, w Kardio-Med na stanowisku dyrektor ds. sprzedaży zatrudniono jej zastępcę z samorządu Przemysława Juroszka. To zaś wywołało kontrowersje wśród lokalnej opinii publicznej. Krytycy wprost zarzucali nowym władzom obsadzanie stanowisk z klucza partyjnego, zwłaszcza że Juroszek nie posiadał wcześniejszego, merytorycznego doświadczenia w tak zaawansowanym i innowacyjnym sektorze jak biotechnologia i medycyna personalizowana.

Czy gmina dopłaci?

Dla wielu mieszkańców, radnych czy społeczników kryzys finansowy spółki to bolesny cios wizerunkowy dla całego miasta. Kardio-Med Silesia powstawał w latach 2011–2015 jako sztandarowy projekt ówczesnej prezydent Zabrza Małgorzaty Mańki-Szulik oraz prof. Mariana Zembali. To z ich inicjatywy i przy silnym wsparciu rządu oraz funduszy unijnych miasto Zabrze weszło do tej spółki jako kluczowy partner, pompując w nią kapitał i budując markę Zabrza jako stolicy śląskiej medycyny.

Warto pamiętać, że finansowe problemy ośrodka bezpośrednio uderzają w miejską kasę. Gmina Zabrze posiada bowiem istotny udział własnościowy w spółce – w jej rękach znajduje się 2396 udziałów o łącznej wartości 239.600 zł, co stanowi w przybliżeniu 37,7% całości kapitału zakładowego. Większościowym wspólnikiem, kontrolującym około 61,5% udziałów (3907 udziałów o wartości 390.700 zł) jest Fundacja Śląskiego Centrum Chorób Serca. Tak duży pakiet samorządowy oznacza, że każda złotówka straty wygenerowana przez park może być problemem dla budżetu miasta. Zgodnie bowiem z aktualnymi danymi z *Wieloletniej prognozy finansowej*, miasto zabezpiecza – w formie poręczenia w Banku Gospodarstwa Krajowego do 2033 roku – długoterminowe zobowiązania spółki na łączną kwotę 7 mln 140 tys. zł. Środki te zostały przeznaczone na kluczowy kredyt inwestycyjny, który umożliwił budowę, utworzenie oraz nowoczesne wyposażenie laboratoriów badawczych Kardio-Medu.

Jak obecne władze Zabrza komentują problemy spółki? – *Zmiana na stanowisku prezesa Kardio-Med Silesia to decyzja właścicielska, w której kluczową rolę odegrał większościowy udziałowiec – Fundacja Śląskiego Centrum Chorób Serca. Kandydatura Wioletty Janoszki została przez fundację zaproponowana, a następnie zaakceptowana przez gminę. Warto przy tym jasno podkreślić, że miasto Zabrze, jako mniejszościowy udziałowiec, nie deklaruje finansowego wspierania działalności spółki. Ma ona działać w oparciu o własny model biznesowy i pozyskiwane środki zewnętrzne. Mam nadzieję, że zmiana w zarządzie jest początkiem nowego etapu tego przedsięwzięcia* – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Kumulacja strat

Tymczasem w ocenie portalu bizraport, oficjalne dane finansowe z sądu rejestrowego pokazują długofalowy, niepokojący trend. Od 2017 roku spółka rokrocznie generowała co prawda straty, ale nigdy nie przekraczały one miliona złotych, a często wynosiły znacznie mniej. Lata hossy to oczywiście okres pandemii, gdy ośrodek ten był jednym z liderów walki z zagrożeniem i prowadził badania przesiewowe. W efekcie rok 2020 przyniósł zysk 5,8 mln zł, a kolejny aż 8,4 mln zł na plusie. Potem jednak doszło do gwałtownego spadku. Rok 2022 przyniósł 2,8 mln zł strat, kolejny 3,2 mln zł na minusie (czyli jeszcze pod rządami Konki). Bardzo podobną stratę odnotowano za rok 2024, zaś w roku ubiegłym zaczęło się co prawda poprawiać, ale strata 2,7 mln zł powodem do radości nie jest. W ciągu ostatnich czterech lat (2022–2025) skumulowana strata netto spółki przekroczyła 12 milionów złotych! Koszty utrzymania laboratoriów i wdrażania innowacji medycznych drastycznie przewyższają obecne przychody komercyjne, co postawiło placówkę de facto pod ścianą.

A przypomnijmy, że już na początku 2025 roku były prezes Konka publicznie bił na alarm w sprawie sytuacji finansowej spółki. I choć przemilczał i nieco wykrzywił obraz kondycji finansowej tego podmiotu w momencie jego dymisji, widać dziś jak na dłoni, że jego prognozy trafiały w sedno problemu. Dziś – mimo, że ten czarny scenariusz potwierdza się w oficjalnych dokumentach KRS – w temacie tym panuje dziwna cisza.

Trwa analiza

A jak sama nowa prezes komentuje swoje powołanie i jaki ma pomysł na uratowanie medycznej spółki? Dlaczego zatajono przed opinią publiczną jej nominację i czy miasto może zostać obciążone długami Kardio-Medu? W odpowiedzi na nasze dociekania prezes Janoszka przesłała nam obszerne choć dość ogólne oświadczenie: „*Nie chciałabym komentować decyzji dotyczących wcześniejszego sposobu zarządzania spółką ani formułować ocen odnoszących się do okresu poprzedzającego objęcie przeze mnie funkcji. Obecnie koncentruję się przede wszystkim na analizie zastanej sytuacji finansowej i operacyjnej oraz na bieżącym funkcjonowaniu spółki. Sama decyzja o powołaniu zarządu, jak również sposób komunikowania tej zmiany, pozostają poza moją kompetencją W odniesieniu do wyników finansowych z lat ubiegłych uważam, że ich rzetelna ocena wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu działalności, w szczególności charakteru realizowanych projektów badawczo-rozwojowych oraz źródeł ich finansowania. Nie chciałabym też formułować ocen dotyczących okresu, w którym nie odpowiadałam za zarządzanie spółką. Kwestie dotyczące aktualnego poziomu zobowiązań oraz ewentualnych poręczeń wymagają natomiast precyzyjnego odniesienia do dokumentacji spółki i zakresu informacji, które mogą być przekazywane publicznie. Obecnie prowadzona jest szczegółowa analiza sytuacji finansowej i operacyjnej Kardio-Med Silesia. Dlatego na obecnym etapie nie chciałabym podawać danych, których wcześniej nie zweryfikowałam w tym zakresie. Mogę natomiast potwierdzić, że priorytetem obecnego Zarządu jest poprawa płynności finansowej, racjonalizacja kosztów oraz zwiększenie przychodów z działalności komercyjnej i badawczej. Podejmowane działania mają służyć stopniowej stabilizacji sytuacji finansowej spółki, przy jednoczesnym zachowaniu potencjału i możliwości dalszego rozwoju Kardio-Med Silesia*". **(pej)**

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl a1bf50d99a

Sukcesy i porażki prezydenta

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– *Nie chcę być prezydentem, który tylko administruje miastem. Chcę być prezydentem, za którego kadencji Zabrze zacznie odzyskiwać energię i wiarę w swoją przyszłość. Wiem, że mamy trudną sytuację finansową i wiele zaległych problemów, ale właśnie dlatego trzeba działać konsekwentnie. Chcę zostawić po sobie miasto silniejsze, bardziej przyjazne mieszkańcom i dające młodym ludziom możliwości – dobre miejsce do życia, pracy, rozwijania swoich pasji i budowania własnej przyszłości. To jest cel, który traktuję osobiście* – podkreśla prezydent Żbikowski w rozmowie z **GŁOS**em.

Jak dodaje, ostatnie 12 miesięcy były dla Zabrza okresem zmian, ale także czasem podejmowania trudnych decyzji i porządkowania najważniejszych obszarów funkcjonowania. Był to rok, w którym trzeba było jednocześnie odpowiadać na bieżące potrzeby mieszkańców, prowadzić rozpoczęte wcześniej przedsięwzięcia oraz przygotowywać miasto na kolejne lata.

Szczególnym wyzwaniem pozostawała sytuacja finansowa Zabrza, która wymagała ostrożnego planowania wydatków, większej selektywności inwestycji i poszukiwania zewnętrznych źródeł finansowania. Program wyborczy zakładał rewizję wydatków, ograniczenie zadłużenia i zmianę priorytetów inwestycyjnych – tak, aby przy ograniczonych możliwościach finansowych większy nacisk położyć na przedsięwzięcia poprawiające codzienne życie mieszkańców oraz inwestycje, które w przyszłości mogą wzmocnić dochody miasta. – *W tym obszarze widać pierwsze konkretne efekty. W 2025 roku zadłużenie Zabrza zmniejszyło się o około 60 milionów złotych, a miasto osiągnęło około 19,6 mln zł nadwyżki operacyjnej. To ważny sygnał w sytuacji, w której jednym z podstawowych problemów miasta pozostaje wysoki poziom zadłużenia. Nie oznacza to oczywiście rozwiązania problemu. Zabrze nadal musi prowadzić ostrożną politykę finansową, a ograniczenie zadłużenia pozostaje zadaniem na kolejne lata* – podkreśla Rafał Kulig, rzecznik prasowy UM w Zabrzu.

Nowemu prezydentowi zarządzać przyszło w skrajnie trudnych warunkach, nie tylko z powodu zawirowań budżetowych gminy i działania w warunkach obostrzeń programu ostrożnościowego. On sam wyraźnie poróżnił się ze środowiskiem społecznym zabrzańskiego Resetu Katarzyny Iwańskiej, które wyniosło go do władzy i dokonało rzeczy – jak się wielu wydawało – niemożliwej, czyli doprowadziło skutecznie do referendum i odwołania kontrowersyjnej prezydent Rupniewskiej. Także w Radzie Miasta radni niby współrządzącego miastem klubu KO-Nowe Zabrze nieustannie go krytykują, choć gdy przychodzi do kluczowych głosowań, zazwyczaj są „za”. Nie do końca są też jasne i zrozumiałe powody odejścia z urzędu bardzo doświadczonej skarbnik gminy Joanny Ilnickiej, bo to ona trzymała w ryzach trzeszczący w szwach budżet miejski w okresie największego w mieście kryzysu.



Minimalne zwycięstwo

Przypomnijmy, iż druga i rozstrzygająca tura przyspieszonych wyborów prezydenta Zabrza odbyła się 24 sierpnia ubiegłego roku. Jej wynik ważył się do samego końca, czyli do czasu pozyskania danych z ostatniej obwodowej komisji. Ostatecznie jeszcze przed północą Miejska Komisja Wyborcza potwierdziła, że nowym prezydentem Zabrza został 39-letni wówczas Kamil Żbikowski – bezpartyjny społecznik, prawnik, lider stowarzyszenia Lepsze Zabrze i dotychczasowy radny opozycji. Zagłosowało na niego dokładnie 16.031 osób (50,17 proc.), a na jego kontrkandydatkę – Ewę Weber, wspieraną przez Koalicję Obywatelską 15.925 osób (49,83 proc.). Oznacza to, że o objęciu tego najważniejszego w mieście stanowiska zdecydowało zaledwie 106 głosów, czyli średnio niewiele ponad jeden głos w każdym z 89 obwodów wyborczych. A w całej elekcji udział wzięło 32.202 zabrzan – frekwencja wyniosła zatem zaledwie 28,21 proc. Choć jak na Zabrze i okres wakacyjny, to i tak nie było najgorzej, dzięki temu mandat społeczny Żbikowskiego jest niepodważalny.

– *Napływające do nas z komisji obwodowych wyniki zmieniały się w sposób sportowy. Raz wygrywała pani Ewa Weber, raz pan Kamil Żbikowski. I dopiero po wydrukowaniu protokołu końcowego nagle okazało się, że 106 osób przeważyło o wyborze dzisiejszego prezydenta elekta i zdecydowało o przyszłości miasta Zabrze. To tylko pokazuje, jak ważny jest każdy pojedynczy głos każdego z nas, w każdych wyborach* – podkreślał sędzia Paweł Strumiński, przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej w Zabrzu.

Uroczysta sesja samorządu, podczas której prezydent-elekt złożył ślubowanie, odbyła się trzy dni później, 27 sierpnia 2025 roku. Po odebraniu aktu wyboru, nowy prezydent złożył rotę ślubowania, zakończoną słowami: *Tak mi dopomóż Bóg*. Po burzy brawów Żbikowski przemówił do zebranych: – *To niewyobrażalny zaszczyt stać w tym miejscu, po tym, co działo się w naszym mieście w ostatnim czasie. Po wyborach, które obfitowały w wiele emocji i przyniosły wynik, który pozwala mi objąć ten zaszczytny i odpowiedzialny urząd*.

Podkreślał także swe związki z Zabrzem i przywiązanie do miasta. – *Zabrze jest moim ukochanym miastem, mieszkam tutaj od urodzenia i przez wiele lat poświęcałem się, żeby pracować jako radny miasta, jako społecznik, żeby to miasto funkcjonowało lepiej. Teraz spada na mnie główna odpowiedzialność za to, jak to miasto będzie funkcjonowało. Obiecuję dochować wszelkiej staranności i poświęcić wszystkie moje siły, żeby było lepiej* – dodawał. Dziękował też wszystkim wyborcom, także wspierających swoich przeciwników, za udział w demokratycznej procedurze głosowania. – *Zabrze zasługuje na to, byśmy się wznieśli ponad podziały i połączyli siły dla rozwoju Zabrza* – akcentował, apelując o wsparcie ze strony Rady Miasta oraz pracowników gminnych instytucji.

Zderzenie społecznika z twardą polityką

Szybko przyszło mu jednak zderzyć się z twardą polityką, w której jako bezpartyjny społecznik nigdy wcześniej nie funkcjonował. Na skutek licznych rozmów, dyskusji, ale i nacisków ze strony władz województwa (dysponującej narzędziami dofinansowania samorządów), po wielu długich tygodniach przystał na propozycję mianowania na pierwszego zastępcę swej głównej rywalki z wyborów – a więc Ewy Weber (mającej ogromne doświadczenie w zarządzaniu samorządem), co część jego elektoratu przyjęła jednak z rozgoryczeniem. Jednakże bez wsparcia stojącej za nią 11-osobowego klubu Koalicji Obywatelskiej – Nowe Zabrze, zbudowanie stabilnej większości w Radzie Miasta byłoby niemal niemożliwe. Zwolennikiem koncentrowania się na tym, co łączy, a nie dzieli, był zwłaszcza nowy szef KO w Zabrzu – radny wojewódzki Adam Koczyk. Finalnie Żbikowskiemu udało się połączyć wodę z ogniem, czyli zbudować lokalny PO-PiS, choć bez podpisywania formalnych porozumień. W efekcie drugim zastępcą prezydenta został zaproponowany przez PiS Leszek Kula, zaś trzecim desygnowany przez KO Jarosław Suszka; obydwaj w przeszłości byli związani z zabrzańskim urzędem miejskim.

Ten team pod koniec zeszłego roku dokonał niemal rzeczy niemożliwej. Choć jeszcze w połowie roku szacowano, iż w budżecie miasta zabraknie około 100 mln zł i będzie trzeba się znów zadłużać, finalnie tak udało się poukładać bilans dochodów i wydatków, iż na ostatni dzień starego roku budżet miasta się zrównoważył bez sięgania po kolejne pożyczki czy obligacje. Co prawda te ostatnie trzeba było znów wyemitować w obecnym roku na około 50 mln zł, ale nie zostało to uczynione w trybie awaryjnym i było z góry zaplanowane w tegorocznym budżecie.

Górnik sprywatyzowany!

Innym niewątpliwym sukcesem Żbikowskiego było doprowadzenie do prywatyzacji Górnika Zabrze. Dokonał więc tego, czego nie udało się zrobić poprzedniczkom: Małgorzacie Mańce-Szulik, Agnieszce Rupniewskiej i Ewie Weber (ta ostatnia rządziła wyłącznie przez kilka miesięcy z nadania premiera w tzw. okresie przejściowym pomiędzy referendum, a przyspieszonymi wyborami). Cały proces sprzedaży klubu pełen był zwrotów akcji, niepewności i przesunięć terminów, w związku z czym część radnych otwarcie stawiało – jak się okazało nieuprawnioną tezę – iż to wszystko gra pozorów, a Żbikowski wcale nie chce pozbyć się klubu z majątku gminy. Tymczasem sukces był potrójny, bo chwilę po sprzedaży klubu kibice mogli świętować zdobycie przez zespół Pucharu Polski oraz wicemistrzostwa kraju.

Obecny prezydent stawia także bardzo mocno na rozwój lokalnej przedsiębiorczości zdając sobie sprawę, że dobrze prosperujące lokalne firmy to miejsca pracy dla mieszkańców, ale też konkretne podatki odprowadzane do kasy miasta. Jednym z najbardziej widocznych narzędzi stały się *Śniadania biznesowe*. W maju odbyła się kolejna już, wiosenna edycja, w której uczestniczyło około stu przedsiębiorców z Zabrza i okolic. Rozmawiano m.in. o zrzeszaniu się przedsiębiorców, współpracy z izbami gospodarczymi oraz dostępnych formach wsparcia.

Czas do końca kadencji pokaże czy ten model zarządzania miastem się sprawdza i czy mieszkańcy doceniają te wszystkie starania. Póki co, w natłoku wyzwań i problemów do rozwiązania, nikt nawet nie rozmawia o kolejnych wyborach samorządowych, zaś sam Żbikowski nigdy – jak dotąd – nie powiedział publicznie, jaki ma pomysł na siebie na następne lata. **(pej)**

eprasa.pl a1bf50d99a

CHERY | CITY CAR

POZNAJ RODZINĘ
CHERY

7 LAT GWARANCJI

TIGGO | CSH
CHERY SUPER HYBRID

CHERY – od ponad 20 lat numer 1 w eksporcie samochodów z Chin.
Sprawdzeni na rynkach całego świata. Teraz w Polsce.

City Car – Gliwice | ul. Łabędzka 26 | tel. 32 332 44 44 | www.citycar.com.pl

Zużycie paliwa/energii i emisja CO_2 wg WLTP. Szczegóły u dealerów Chery.

eprasa.pl a1bf50d99a

www.zbm-tbs.zabrze.pl/klocki

ZBM-TBS ZABRZE

ZBM-TBS Sp. z o.o. w Zabrzu

41-800 Zabrze, pl. Warszawski 10 / tel. 32 37 33 910 / www.zbm-tbs.zabrze.pl
sekretariat@zbm-tbs.zabrze.pl

Politechnika Śląska

KLOCKAMI

wielkie budowanie



WYŚLIJ ZGŁOSZENIE

23.10.2026 r. g.9:00 Hala MOSiR w Zabrzu

Partner: Wydział Architektury Politechniki Śląskiej

honorowy patronat:

Prezydent Miasta Zabrze Kamil Żbikowski

ZAWODY W KONSTRUOWANIU

klockami drewnianymi połączone z warsztatami dla młodego architekta

SPONSORZY: ENT Broker / PKO Bp / BUDMAR / Bank Spółdzielczy / IWRA / ELEKTROBUD / BOGROM / Silesia Budownictwo / KACBUD

Zabrze w sercu Śląska

Wydział Architektury Oddział w Katowicach

PRAWO HABILITOWANIA

UCZELNIA BADAWCZA

Wydział Architektury Politechniki Śląskiej

eprasa.pl a1bf50d99a

OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE (10). Dlaczego przewodniczący Rady Miasta ma dietę niższą od swych zastępców i innych radnych?

Wątpliwości bez wyjaśnienia

Mimo uzyskania w drugiej połowie ubiegłego roku intratnej posady na Stadionie Śląskim – jednostce samorządowej województwa śląskiego – status materialny przewodniczącego Rady Miasta Grzegorza Olejniczaka (Koalicja Obywatelska – Nowe Zabrze) nie poprawił się w spektakularny sposób. Jak wynika z jego oświadczenia majątkowego za 2025 rok, zarobił na umowie o pracę w sumie ponad 100 tys. zł, czyli niemal dokładnie tyle samo, co rok wcześniej jako nauczyciel w IV Liceum Ogólnokształcącym w Zabrzu–Rokitnicy. To jednak wystarczyło do tego, by jego oszczędności na bankowym koncie wzrosły o 40 tys. zł. Cztery miesiące na samorządowej posadzie okazały się też zbyt krótkim okresem, by zdołał on powiększyć swój majątek trwały. Żyje dość zwyczajnie, mieszkając w średniej wielkości lokum i posiadając dodatkowo dwa nie najnowsze samochody, a także domek letniskowy o symbolicznej wartości.

Kontynuując cykl prezentacji oświadczeń majątkowych władz Zabrza i osób na gminnych stanowiskach kierowniczych, dziś zaglądamy do dokumentu złożonego przez przewodniczącego Rady Miasta. To jedna z ważniejszych funkcji w lokalnym samorządzie, choć bardziej o charakterze organizacyjnym i reprezentacyjnym, a nie realnej władzy. Szef RM nie ma własnego budżetu do wydania w strukturach miasta, nie decyduje bezpośrednio o kierunku działania gminy, np. o polityce inwestycyjnej. To są wyłączne kompetencje prezydenta miasta. Z drugiej strony obsada najważniejszego w Radzie Miasta stanowisko jest częścią budowy koalicji, która wspiera prezydenta w uchwalaniu lokalnego prawa i w ten pośredni sposób – ale już jako większa grupa – ma wpływ np. na politykę finansową, socjalną czy mieszkaniową miasta. Co warte podkreślenia, przewodniczący RM nie jest zatrudniony w urzędzie na etacie, nie wiąże go żaden stosunek pracy, lecz pobiera, tak jak każdy jeden radny – dietę z ewentualnymi dodatkami funkcyjnymi.

Niestety, lektura najnowszego oświadczenia majątkowego Grzegorza Olejniczaka pozostawia kilka niejasności i znaków zapytania. Po pierwsze, już w nagłówku dokumentu nie jest precyzyjnie opisane stanowisko, na jakim był zatrudniony zawodowo, a mamy tylko lakoniczne określenia miejsca pracy, czyli Stadionu Śląskiego. Kolejna sprawa: skoro pracuje tam dopiero od września ubiegłego roku, to czy oznacza to, iż przez pierwsze osiem miesięcy roku był bezrobotny, a owe 100 tys. zł zarobił przez cztery ostatnie miesiące ubiegłego roku? Wielu samorządowców w tej rubryce bardzo precyzyjnie określa gdzie i na jakim stanowisku, a nawet przez jaki dokładnie okres byli zatrudnieni, by nie zostawiać miejsca na domysły i spekulacje opinii publicznej.

Jest też i inna wątpliwość. Wśród dochodów Olejniczak wykazuje ponad 17 tys. zł przychodu za działalność wykonywaną osobiście. Niestety, w żaden sposób samorządowiec nie precyzuje, co to za źródło zarobku, kto i gdzie mu płacił za jego zaangażowanie. Zresztą rok wcześniej też podobne dochody wykazywał i też okrywał je tajemnicą.

Nas jednak zaskoczyło coś zupełnie innego. Otóż porównując oświadczenia majątkowe wszystkich radnych, Olejniczak jako przewodniczący RM ma wyraźnie niższą dietę od niektórych swych kolegów i zastępców w samorządzie, choć zajmuje funkcję o teoretycznie najwyższym dodatku funkcyjnym. W sumie jego roczna dieta wyniosła 36 tys. zł, tymczasem np. Mariola Olichwer, która nie zasiada nawet w prezydium pobrała 43,1 tys. zł, podobnie jak Marian Rau. Z kolei Marcin Szczerba zainkasował 44,5 tys. zł (wszyscy oni są „tylko" przewodniczącymi komisji tematycznych). Z kolei zastępczyni Olejniczaka – Urszula Potyka otrzymała dietę ponad 44 tys. zł, a kolejny wiceprzewodniczący – Grzegorz Lubowiecki 47,9 tys. zł. Trudno znaleźć w tych wyliczeniach logikę.

A oto szczegóły stanu majątkowego szefa Rady Miasta w Zabrzu, Grzegorza Olejniczaka: na umowę o pracę zarobił 105,9 tys. zł, do tego 17,8 tys. zł za tzw. działalność wykonywaną osobiście oraz 36 tys. zł diety radnego. Jego majątek trwały stanowi mieszkanie (57 metrów kwadratowych), które wycenia na 250 tys. zł oraz domek letniskowy (30 mkw.), oszacowany na 54 tys. zł. Na koncie bankowym odłożył 120,7 tys. zł (wzrost o 39,4 tys. zł), posiada też papiery wartościowe wycenione na koniec ubiegłego roku na 8,6 tys. zł. (wzrost o 5,3 tys. zł). Jeździ dwoma samochodami: oplem zafirą (2013) oraz fiatem 500 (2008). **(kiro)**

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Obiecują dotację, sprzedają problemy. Sprawdź zanim podpiszesz!



Obiecują gwarantowaną dotację, przekonują, że umowę trzeba podpisać natychmiast, a nawet podszywają się pod instytucje publiczne. Rosnąca popularność programów wspierających termomodernizację domów i wymianę źródeł ciepła przyciąga nie tylko uczciwych wykonawców, ale także oszustów. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z Ministerstwem Klimatu i Środowiska apeluje: zanim podpiszesz jakikolwiek dokument, sprawdź, z kim rozmawiasz i nie podejmuj decyzji pod presją czasu.

Programy dofinansowań pomagają tysiącom rodzin poprawić efektywność energetyczną budynków i ograniczyć koszty ogrzewania. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie liczba nieuczciwych firm. Oszuści odwiedzają mieszkańców, dzwonią lub kontaktują się przez internet. Przekonują, że współpracują z Funduszem, obiecują pewne dofinansowanie i namawiają do natychmiastowego podpisania umowy. W rzeczywistości często sprzedają urządzenia niedostosowane do potrzeb budynku lub zawierają z klientami niekorzystne umowy.

NAJPIERW AUDYT, POTEM ZAKUP

Jednym z najczęstszych błędów jest zakup źródła ogrzewania bez wcześniejszej analizy budynku. Tymczasem in westycję warto rozpocząć od audytu energetycznego, który pozwala określić rzeczywiste potrzeby domu. Dopiero na tej podstawie należy dobrać odpowiednią technologię i wykonawcę. Zakup urządzeń w ciemno może oznaczać wyższe rachunki, problemy z eksploatacją, a nawet utratę możliwości uzyskania dotacji.

Pamiętaj: dofinansowanie ma służyć poprawie komfortu życia, a nie stać się okazją dla nieuczciwych sprzedawców. Najlepszą ochroną przed oszustwem są rozwaga, spokojna analiza dokumentów i korzystanie z informacji pochodzących z oficjalnych źródeł.

NIE ULEGAJ PRESJI

Oferta tylko dzisiaj, kończą się środki, proszę podpisać od razu – takie argumenty powinny wzbudzić czujność. Rzetelna firma daje klientowi czas na zapoznanie się z dokumentami, porównanie ofert i konsultację z rodziną lub niezależnym doradcą.

FUNDUSZ NIE SPRZEDAJE URZĄDZEŃ

NFOŚiGW i Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska nie prowadzą sprzedaży pomp ciepła, kotłów, instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii ani innych urządzeń. Nie wysyłają przedstawicieli do domów, nie organizują pokazów handlowych, nie polecają konkretnych firm i nie pobierają opłat za informacje o programach lub złożenie wniosku.

Jeżeli ktoś powołuje się na współpracę z Funduszem i jednocześnie zachęca do szybkiego zakupu lub podpisania umowy, należy zachować szczególną ostrożność. Oficjalne informacje o programach są dostępne wyłącznie w NFOŚiGW, wojewódzkich funduszach oraz – w przypadku programu Czyste Powietrze – w punktach konsultacyjno-informacyjnych i u operatorów gminnych.

NIE MA GWARANTOWANEJ DOTACJI

Żaden sprzedawca ani wykonawca nie może zagwarantować otrzymania dofinansowania. O przyznaniu środków decyduje spełnienie warunków programu i pozytywna ocena wniosku. Obietnice pewnej dotacji są niezgodne z zasadami programów i powinny wzbudzić czujność.

Warto również chronić swoje dane osobowe. Przed podpisaniem pełnomocnictwa lub przekazaniem dokumentów dokładnie sprawdź ich zakres i upewnij się, komu oraz w jakim celu są przekazywane.

5 ZASAD, KTÓRE ZMNIEJSZĄ RYZYKO OSZUSTWA

1. Nie podpisuj niczego pod presją czasu.
2. Najpierw wykonaj audyt energetyczny, dopiero potem wybierz urządzenia.
3. Nie wierz w „gwarantowaną dotację".
4. Sprawdź wykonawcę i dokładnie przeczytaj umowę.
5. W razie wątpliwości weryfikuj informacje u źródła – na stronie www.nfosigw.gov.pl, we właściwym wojewódzkim funduszu lub w swojej gminie.

eprasa.pl a1bf50d99a

Zdjęcia znanego śląskiego dokumentalisty tym razem można podziwiać na dworcu kolejowym

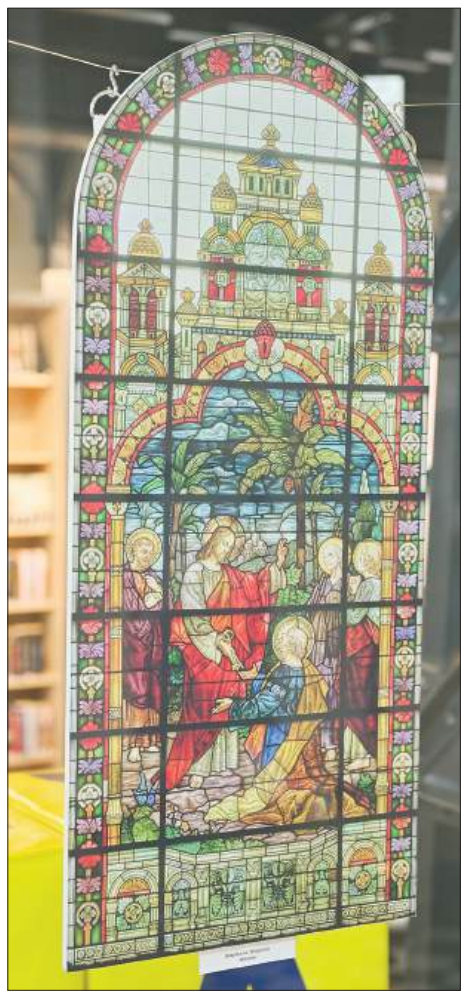
Anioły, beboki i witraże

Marek Foltyn nazywany jest „człowiekiem z dużym aparatem fotograficznym", choć tak właściwie to powinno się go określać mianem „fotografa z dużą torbą". Bo lustrzankę, owszem ma – jak na dzisiejsze czasy – dużą, ale dotyczy to większości profesjonalistów. On natomiast w plener wybiera się także z całą masą osprzętu, w skład którego wchodzi choćby statyw czy kilka masywnych obiektywów, a to już raczej jest rzadkością. Na dodatek z tym całym bagażem jeszcze nie tak dawno podróżował (i to wiele kilometrów) na... rowerze.



– *Moja pasja zrodziła się z chęci uwieczniana na zdjęciach ciekawych miejsc z podróży, a innego środka lokomocji kiedyś po prostu nie miałem* – wspomina. – *Teraz to już uskuteczniam profesjonalne wojaże, bo to mój drugi zawód. Z wykształcenia jestem informatykiem, natomiast fotograficzną namiętność sformalizowałem zdobywając dyplom w szkole Fotoedukacja w 2014 roku. Zdjęcia robiłem już jednak w latach 90. i wtedy poznałem bardzo dobrze klasyczną, a więc analogową fotografię, ze światłoczułymi błonami. Robiłem nawet zdjęcia radzieckimi zenitami czy zorkami. Zrozumiałem wówczas jak ważna jest optyka sprzętu. Teraz w połączeniu z cyfrową technologią pozwala ona na robienie takich fotografii jak te, które prezentowane są jeszcze przez kilka dni na ekspozycji cyklu witraży ze śląskich kościołów w dworcowej Stacji Biblioteka w Rudzie Śląskiej-Chebziu.*

Największą rozpoznawalność przyniosły mu projekty poświęcone śląskiej kulturze, ale także lokalnym fenomenom miejskim. Jest autorem serii zdjęć i wystaw dokumentujących słynne figurki stworków (beboki), rozstawionych na ulicach i placach Katowic. Te przesympatyczne postacie na zdjęciach Marka Foltyna pokazane zostały z nieco innej perspektywy, nie pozwalającej zorientować się w ich faktycznych (niewielkich) rozmiarach. Wykonał także m.in. serię portretów wiewiórek o nazwie *Baśki*, pokazywaną w kilku miejscach Rudy Śląskiej. W swojej twórczości dokumentuje piękno i różnorodność Górnego Śląska, zatrzymując w kadrze zarówno codzienne sceny, jak nieoczywiste detale regionu. Niedawno w Katowicach-Szopienicach



pokazywał tamtejsze kamienne i drewniane *Anioły*.

Ostatnio zaś zajął się witrażami. – *To dopiero początek mej przygody ze szklanymi obrazami i dlatego wystawa nosi tytuł „Prolog"* – mówi o tym przedsięwzięciu. – *Właśnie przy robieniu tych zdjęć okazało się, jak bardzo przydatny jest dobry sprzęt i elektronika. Posiłkowałem się np. techniką HDR, pozwalającą uzyskać obraz z widocznymi detalami zarówno w bardzo jasnych, jak i bardzo ciemnych partiach kadru. Chodzi o to, że aparat robi kilka zdjęć o różnym naświetleniu i łączy je w jedną zbalansowaną fotografię. No, ale potrzebna też była benedyktyńska cierpliwość, by doczekać się na odpowiednie światło, czy szczęście do proboszczów albo nawet konserwatorów zabytków, by pozwolili na rozstawianie maszynerii w świątyni, wchodzenie i lokowanie się w nieoczywistych dla wiernych miejscach kościoła. Nie wszędzie się udało, nie wszędzie jeszcze dotarłem, nie na wszystko miałem czas. Dlatego będę kontynuował witrażowy cykl, bo tego typu dzieł sztuki jest jeszcze na naszym terenie wiele do sfotografowania. Pragnę także ruszyć na łowy nieco dalej, w kierunku Opola!* **(kub)**

PROMOCJA

CO DZIEJE SIĘ ZE ŚCIEKAMI PO ICH SPŁUKANIU?

Toaleta to nie kosz na śmieci

Po spłukaniu toalety ścieki trafiają do kanalizacji, a następnie do oczyszczalni, gdzie są wieloetapowo oczyszczane. Sprawność całego systemu zależy jednak także od naszych codziennych nawyków – ręczniki papierowe czy tłuszcze mogą powodować kosztowne zatory i awarie.

Spłukujemy toaletę i po kilku sekundach nie ma już śladu po tym, co właśnie zniknęło w rurze. Ścieki rozpoczynają długą drogę rurociągiem, aż trafiają do oczyszczalni. To właśnie tam wykonywana jest praca, której na co dzień nie widać, a która ma wielkie znaczenie dla mieszkańców i środowiska.



Pierwszym etapem jest usunięcie większych zanieczyszczeń. Następnie ścieki trafiają do części biologicznej oczyszczalni, gdzie mikroorganizmy rozkładają znajdujące się w nich substancje organiczne. W kolejnych procesach ograniczana jest m.in. ilość azotu i fosforu. Dopiero po odpowiednim oczyszczeniu woda może zostać odprowadzona do środowiska.

Sprawne działanie kanalizacji zależy jednak również od jej użytkowników. Sieć kanalizacyjna nie jest dodatkowym „śmietnikiem". Do toalety często trafiają nawilżane chusteczki, ręczniki papierowe, czy inne odpady np. patyczki do uszu. Problem w tym, że nie rozpadają się one tak łatwo jak papier toaletowy (lub wcale). Mogą zatrzymywać się w rurach, łączyć z innymi zanieczyszczeniami i prowadzić do powstawania zatorów. Jeszcze większym kłopotem bywają tłuszcze. Wylany do zlewu olej po ostygnięciu osadza się na ściankach rurociągów. Z czasem warstwa narasta, a światło w rurze staje się coraz mniejsze. Jeśli do tłuszczu dołączą inne odpady, może powstać trudna do usunięcia blokada.

Takie sytuacje oznaczają awarie, dodatkową pracę i koszty związane z utrzymaniem sieci. Ostatecznie konsekwencje niewłaściwych nawyków mogą odczuć wszyscy użytkownicy kanalizacji.

Co możemy zrobić? Przede wszystkim korzystać z kanalizacji zgodnie z jej przeznaczeniem. Śmieci nie powinny trafiać do sieci. Chusteczki nawilżane, ręczniki papierowe i inne odpady powinny trafiać do odpowiednich pojemników. Zużyty olej i tłuszcz należy zbierać osobno.

To drobne nawyki, ale mają znaczenie. Dzięki nim można ograniczyć ryzyko zatorów i awarii, a także ułatwić pracę oczyszczalni. Warto o tym pamiętać, bo to nasza wspólna sprawa.



Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

eprasa.pl a1bf50d99a

Cenne, becenne

Zandka (dawniej Sandkolonie, czyli kolonia piaskowa, bo powstała na piaskowym podłożu) to zabytkowa, klimatyczna dzielnica Zabrza i unikalne osiedle robotnicze, wybudowane w latach 1903–1922 dla pracowników pobliskiej Huty Donnersmarcka. Przez ekspertów i turystów bywa nazywana „zabrzańskim odpowiednikiem katowickiego Nikiszowca". Charakteryzuje się malowniczą architekturą z czerwonej cegły i muru pruskiego. W jej granicach jest kilka ciekawych zabytkowych obiektów, takich jak żelazny dom, budynek straży pożarnej, pieczołowicie odrestaurowana stara gazownia czy znajdujący się niemal na przeciwko niej budynek zajmowany przez straż miejską. To obiektowi tej mundurowej formacji, która akurat kilka dni temu obchodziła 35-lecie, przyglądamy się dzisiaj w naszym cyklu prezentującym tak ważkie dla naszego dziedzictwa obiekty i pamiątki, że uznawane za bezcenne. Naszym przewodnikiem jest Dariusz Walerjański, a więc historyk, pasjonat dziejów Zabrza, przewodniczący komisji kultury, turystyki i dziedzictwa Rady Miasta.

Ale jazz!



Gdy budynek został oddany do użytku to o jego pięknej architekturze pisały gazety branżowe! Jego wygląd zachwycił m.in. Hermanna Oskara Rückwardtan, nadwornego fotografa króla i cesarza Niemiec, a wykonane przez niego zdjęcia są do dziś przechowywane w jednym z niemieckich archiwów.

Na niewielkim wzniesieniu dzielnicy, na skrzyżowaniu ulic Stalmacha i Cmentarnej, znajduje się wolno stojący budynek o nietuzinkowym wyglądzie z charakterystycznym wysokim spadzistym łamanych dachem, którego elewacja jest zdobiona elementami muru pruskiego. Jego dzieje rozpoczęły się ponad 118 lat temu. Został zaprojektowany we wrześniu 1907 roku jako *kinderheim*, co w tłumaczeniu na język polski oznacza dom-miejsce opiekuńcze dla dzieci. Tym mianem określano także sierocińce. Ostatecznie obiekt jednak pełnił rolę opiekuńczej szkoły dla małych dzieci, czyli takiego dzisiejszego przedszkola dla pracowników huty.

– *Projektantem kamienicy był Arnold Hartmann z Berlina, znany jako miłośnik „kunsztownego piękna"* – mówi Walerjański. – *Utożsamiał swoje projekty z rozwijającym się nurtem dekoracyjnym. Był niezależnym architektem, który pewien etap swojego życia związał z koncernem Donnersmarcków. Na zlecenie dyrekcji huty zaprojektował jej budynek administracyjny* (dziś Urząd Miasta przy ul. Religi), *nadając mu styl określany jako wernakularny, czyli rodzinny (albo ludowy). To sposób budowania oparty na lokalnej tradycji, codziennych potrzebach oraz materiałach z danej okolicy. Hatmann w każdej budowli nawiązywał do architektonicznej tradycji i w kinderheim możemy się dopatrzyć ukłonu w kierunku mieszczańskiej tradycji średniowiecznych niemieckich obiektów.*

Architektura tego wolno stojącego budynku uznawana jest przez fachowców za wręcz genialną. Jego bryła została urozmaicona dzięki wieżowemu zwieńczeniu klatki schodowej. Z kolei nałożenie na ściany belek pruskiego muru, co jest bardzo dobrze widoczne w elewacji zachodniej, potęguje efekt nieregularności. Uroku nadaje mu zaś niesymetryczna połać dachowa w części wschodniej i zachodniej. Każda elewacja jest inna, każda ma inny wygląd i jest niepowtarzalna. Można śmiało powiedzieć, że budynek ma różne oblicza, ale jednak utrzymany jest w jednym stylu, co świadczy o pomysłowości i przestrzennemu wyczuciu architekta.

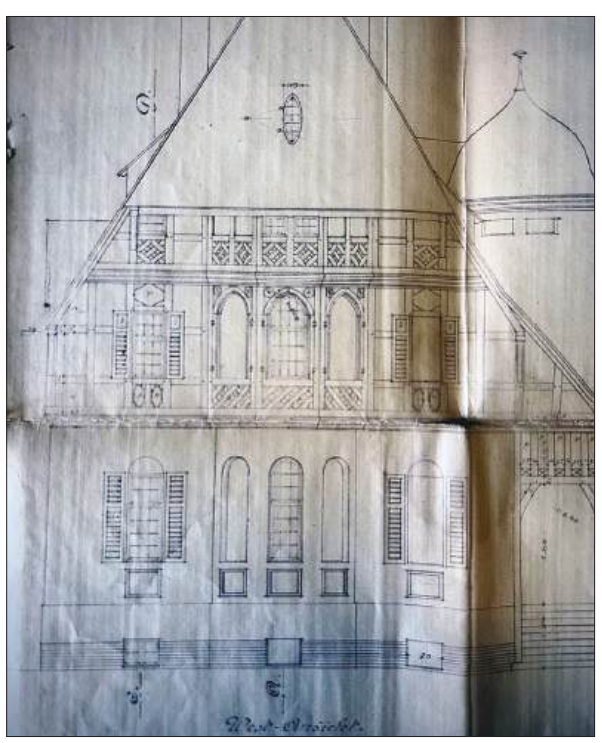
Jest podpiwniczony, ma dwie kondygnacje i użytkowe poddasze, zaprojektowany został na rzucie prostokąta, a w przyziemiu odnosi się do absydy, czyli półkolistego lub wielobocznego pomieszczenia we wnęce kościoła, które zamyka prezbiterium. Jego wymiary to: 27 metrów długości, 11 metrów szerokości, 4586 metrów sześciennych kubatury i powierzchni użytkowej 835 metry kwadratowe. Całość jest nakryta spadzistym dachem o wysokości prawie 9 metrów! Całkowita wysokość budynku to ponad 19 metrów.

– *Obiekt został uroczyście otwarty w październiku 1908 roku z przeznaczeniem na ośrodek dla stu dzieci w wieku 3-5 lat z rodzin katolików i ewangelików* – opisuje jego początki Walerjański. – *Dziećmi zajmowały się zakonnice i diakonisy, a więc kobiety pomagające w kościele chrześcijańskim ubogim i chorym. To był tzw. zimny chów, czyli bez okazywania uczuć. Pierwotnie do budynku prowadziło wejście po schodkach od strony ulicy Stalmacha, ale dziś ono jest zamurowane. W 1947 roku budynek został zaadaptowany przez PRL-owskie władze miasta na siedzibę zabrzańskiego oddziału Polskiej Partii Socjalistycznej, która ufundowała na elewacji zachodniej metalową tablicę pamiątkową poświęconą premierowi z międzywojnia, Ignacemu Daszyńskiemu. Na uroczystość jej odsłonięcia osobiście wówczas przybył premier Józef Cyrankiewicz. Po likwidacji PPS i jej wejściu w struktury Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do budynku wprowadził się Związek Młodzieży Polskiej, który działał tam przez trzy lata. A wielu polskich jazzmenów wspomina natomiast, że początki polskiej muzyki jazzowej rodziły się w Zabrzu w latach 50. właśnie w tym budynku na tzw. jazzowych zaduszkach. To mało znany wątek, bo w okresie najtwardszego stalinizmu w Polsce wykonywanie muzyki jazzowej było zakazane. Jazz uznawano za „imperialistyczną zgniliznę", wyraz wrogiej ideologii Zachodu.*

Po zmianach ustrojowych, w 1990 roku w budynku rozpoczął działalność zakładowy klub Huty Zabrze i działał tam przez osiem lat. Funkcjonowała w tym budynku również świetlica dla dzieci oraz biblioteka. Wcześniej, w II połowie lat 80., organizowano w tym miejscu dyskoteki dla młodzieży szkolnej. W 1998 roku budynek został zamieniony na miejski ośrodek terapii i leczenia uzależnień i wychowania w trzeźwości. To właśnie na jego potrzeby dokonano wewnętrznych przekształceń i pojawiły się nowe podziały dużych pomieszczeń. Ostatecznie w 2000 roku budynek został przekazany Straży Miejskiej w Zabrzu.

– *W czerwcu 2012 roku, ze względu na swoje walory architektoniczno-historyczne, budynek został wpisany do rejestru zabytków województwa śląskiego* – wspomina Walerjański. – *Za tym ruchem przemawiał także fakt, że w jego wnętrzu na I piętrze do 1945 roku znajdowała się kaplica, tzw. betraum, a więc pokój modlitwy z klęcznikiem, ołtarzykiem z krucyfiksem oraz stolikiem modlitewnym. Na parterze budynku znajdowała się wielka sala z trzema żeliwnymi kolumnami i ławami drewnianymi, dobrze oświetlona przez naturalne światło wpadające przez duże okna. Była wysoka na 4,5 metra, a jej powierzchnia wynosiła ponad 120 metrów i prowadziły do niej dwa wejścia. Dziś jest znacznie mniejsza, choć to w niej przejrzeć się można w chyba największym zabrzańskim lustrze nazywanym zwierciadłem Donnersmarcka. Ma dwa metry wysokości i ponad trzy metry szerokości.* **(jak)**







ZDJĘCIA: DARIUSZ WALERJAŃSKI

eprasa.pl a1bf50d99a

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

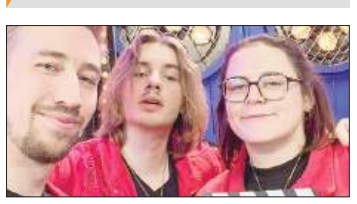
KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555

28 sierpnia (godz. 18) – grill i kino letnie (filmy dla dzieci i dorosłych).

CH PLATAN
Zabrze, Plac Teatralny

28-30 sierpnia (godz. 9–20) – giełda płyt winylowych i compact disc.

CENTRUM PRZESIADKOWE
Zabrze, ul Goethego
tel. do org. 667 451-637



▲ **4 września (godz. 19)** – Imasleep (koncert na dachu finalistów programu Must Be The Music).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

29 sierpnia (godz. 19) – stand up (prowadzący Piotr Przytuła).

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05



▲ **29 sierpnia (godz. 15)** – festyn dożynkowy ROD Wiśnia: wręczenie nagród i wyróżnień dla działkowców, loteria fantowa, występy m.in. Mażoretek Carnal Zabrze, didżeja Artura Czogala, Antyków i Pana Babci, atrakcje dla dzieci (dmuchańce, piana party, festiwal kolorów), stoiska sprzedażowe i animacyjne, znakowanie rowerów, strefa gastronomiczna, przejażdżki meleksem po Kończycach z przewodnikiem Dariuszem Walerjańskim; **30 sierpnia (godz. 16)** – *Kończyce z biegiem rzeki* (wykład Walerjańskiego o Czarniawce).

WYSTAWA: cyfrowe grafiki Andrzeja Szumskiego.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Zabrzański Wrzesień na plakatach Kazimiery Moskały* **(od 3 września).**

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Abstrakcje i figuracje* – podsumowanie sezonu artystycznego Grupy Obsydian, prezentowane są także fotograficzne portrety artystów Sewera Kruczkowskiego.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWA: *Ruda Śląska na starej pocztówce; Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej.*

PUNKT INFORMACJI O MIEŚCIE
Zabrze, ul. Miarki 8
tel. 32 37-33-520

29 sierpnia (godz. 10) – *Zabrzański wakacyjny spacer*: wędrówka po centrum Zabrza z przewodnikiem Dariuszem Wdowczykiem (konieczne zapisy).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: *Górnośląskie witraże – prologue.* Cykl fotografii Marka Foltyna (więcej na str. 9).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

28 sierpnia (godz. 19) – wieczór chillout w stylu hiszpańskim (plenerowa kawiarenka z relaksacyjną muzyką prezentowana przez didżeja);



▲ **29 sierpnia (godz. 19)** – Śpiewająca Para (koncert).

WYSTAWA: *Art Deco Redivivus* (prace tworzone z udziałem sztucznej inteligencji przez Andrzeja Szumskiego. Na miejscu czynne bistro, restauracja, możliwość zwiedzania zabytkowego obiektu (szyb wyciągowy).

DOK BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 274-73-38

27 sierpnia (godz. 15) – warsztaty tworzenia biżuterii.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: malarstwo Marty Galantowicz.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

Teren pełen ciekawych okazów przyrodniczych od drzew po kwiaty, rosarium, narodowa kolekcja żurawek, ścieżki dydaktyczne i spacerowe, japoński ogród, łąki kwietne i wypoczynkowe, zakątek edukacyjny dedykowany pszczołom i owadom, kawiarenka, duży plac zabaw. Obiekt czynny w godz. 9.15–17.45.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

5 września (godz. 10) – *Motoserce 2026:* parada motocykli, spotkanie pasjonatów motorów przy muzyce, zbiórka krwi.

PROMOCJA

ecoexpress24.pl
ODBIÓR ODPADÓW ONLINE
ZAMÓW ODBIÓR ODPADÓW ONLINE
Szybko, wygodnie i bez zbędnych formalności!

ZAMÓWIENIE ONLINE
Wybierz usługę, rodzaj odpadu i miejsce odbioru w kilka minut.

DLA FIRM I OSÓB PRYWATNYCH
Obsługujemy klientów indywidualnych oraz przedsiębiorców.

TERMINOWA REALIZACJA
Działamy sprawnie i dotrzymujemy ustalonych terminów.

PROFESJONALNIE I BEZPIECZNIE
Współpracujemy z zaufanymi partnerami i działamy zgodnie z obowiązującymi przepisami.

WYGODA
OSZCZĘDNOŚĆ
EKOLOGIA
Nowoczesne rozwiązanie dla odpowiedzialnego gospodarowania odpadami.



ODBIERAMY m.in.:
ODPADY BUDOWLANE
ODPADY WIELKOGABARYTOWE
I WIELE INNYCH

ZAMÓW TERAZ NA: www.ecoexpress24.pl
MASZ PYTANIA? +48 669 011 011
NAPISZ DO NAS: zapytania@ecoexpress24.pl
DBAMY O ŚRODOWISKO
Twoje odpady w dobrych rękach!

eprasa.pl a1bf50d99a

na ekranach
HITY TYGODNIA

28 sierpnia (piątek), godz. 22.25 **Kobieta sukcesu** TVP 1 *dramat obyczajowy*



Bohaterka filmu, Mańka, jest szefową świetnie prosperującej firmy w Warszawie. Ale konkurencja nie śpi i stosuje nieuczciwe chwyty. Dobra passa się kończy, biznes Mańki pada, do tego dochodzi całe pasmo innych przeciwności losu. Związek z Norbertem przeżywa poważny kryzys, do tego w domu bohaterki niespodziewanie pojawia się jej młodsza siostra Lilka, a to może oznaczać tylko nowe kłopoty, Jedyną iskierką nadziei wydaje się przypadkowa znajomość z przystojnym Piotrem. I może właśnie dzięki niemu, Mańka postanawia się nie poddawać i ze wszystkich sił walczyć o przetrwanie firmy.

29 sierpnia (sobota), godz. 23.00 **Bez litości** polsat *film sensacyjny*



W filmie „Bez litości" Denzel Washington gra McCalla, człowieka, który odciął się od tajemniczej przeszłości, by rozpocząć nowe, spokojne życie. Ale kiedy spotyka Teri , młodą dziewczynę, zmuszoną do współpracy przez niebezpiecznych rosyjskich gangsterów, nie może pozostać bezczynny - musi jej pomóc. Uzbrojony w pewne umiejętności, które pozwalają mu zemścić się na każdym, kto jest okrutny wobec bezbronnych ludzi, McCall rezygnuje z narzuconej sobie izolacji, by zaprowadzić sprawiedliwość...

30 sierpnia (niedziela), godz. 23.45 *komedia sensacyjna*

Fuks TVP 2



Aleks skończył właśnie osiemnaście lat. Dzień urodzin uczcił nietypowo - odpalił ładunek wybuchowy, ukradł samochód, przyczynił się do rozbicia dwóch radiowozów. Chłopak nie jest chuliganem. Realizuje przebiegłą intrygę, aby zemścić się na człowieku, którego nienawidzi. Zamierza okraść z grubej gotówki znanego biznesmena, o którym wiadomo, że prowadzi brudne interesy. W szalony plan z łatwością wciąga dziewczynę, która pracuje w firmie wroga. Na trop Aleksa wpada dociekliwy śledczy, który obserwuje każdy jego krok.

PROMOCJA



PROMOCJA



REKLAMA

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596



eprasa.pl a1bf50d99a

Zabrzanin podpalił targowisko w Katowicach. W chwili zatrzymania nie był nawet pijany...

Motyw nieznany

O tej sprawie mówiła w miniony weekend cała Polska. Zdaniem policji i prokuratury, za podpaleniem prywatnego targowiska kupieckiego w ścisłym centrum Katowic stoi 23-letni Zabrzanin. W wyniku nocnego pożaru przy ulicy Mickiewicza (tuż obok domu handlowego Ślązak) spłonęło piętnaście drewnianych stoisk handlowych. – *Mężczyzna został jeszcze tej samej nocy namierzony przez mundurowych. Zebrany materiał dowodowy pozwolił prokuratorowi przedstawić mu zarzuty karne. Zabrzanin najbliższe dwa miesiące spędzi za kratami aresztu. I choć przyznaje się do winy, nie jest w stanie uzasadnić swego postępowania ani podać motywu. W chwili zatrzymania nie znajdował się pod wpływem żadnych substancji psychoaktywnych czy odurzających, nie był nawet pijany* – relacjonuje w rozmowie z GŁOSem Dominik Michalak, rzecznik prasowy katowickiej komendy policji.



PSP KATOWICE

Alarm pożarowy został wszczęty około północy z piątku na sobotę (21/22 sierpnia). Na miejsce skierowane zostały policyjne patrole z katowickiej komendy miejskiej oraz z oddziału prewencji. Samą akcję gaśniczą prowadziła Państwowa Straż Pożarna, wspierana przez członków ochotniczych jednostek OSP – w sumie na miejscu było sześć zastępów (ponad dwudziestu strażaków). Żywioł zdołano stłumić już po około 30 minutach, jednakże dogaszanie trwało do godz. 3 nad ranem.

Od razu też swoje działania podjęli miejscowi policjanci. Nie tylko zabezpieczyli dowody, ale zaczęli tropić sprawcę. – *Analizowali między innymi zapisy miejskiego monitoringu, na podstawie których wytypowali osobę mogącą mieć związek ze zdarzeniem. Niedługo później mężczyzna na stałe zamieszkały w Zabrzu, został zatrzymany w centrum Katowic. Na razie nie ujawniamy co dokładnie robił przed zdarzeniem w Katowicach, gdzie się przemieszczał czy z kim spotykał. Śledztwo jest w toku* – zastrzega rzecznik policji.

Zresztą już przez cały weekend śledczy pracowali nad sprawą. Wykonywali czynności procesowe, zabezpieczali materiał dowodowy oraz przeprowadzili oględziny pogorzeliska z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa. Zadaniem tego ostatniego jest odtworzenie całego mechanizmu rozprzestrzeniania się ognia, w tym wskazanie zarzewia i użytych przez podpalacza środków. – *Jak dotąd zebrany materiał dowodowy pozwolił potwierdzić, że za spowodowaniem pożaru stoi 23-letni mieszkaniec Zabrza. W niedzielę został on doprowadzony do Prokuratury Rejonowej Katowice-Północ, gdzie usłyszał zarzut sprowadzenia zdarzenia zagrażającego mieniu w wielkich rozmiarach w postaci pożaru, w połączeniu ze zniszczeniem mienia znacznej wartości. Okazało się też, że mężczyzna dopuścił się tego czynu działając w warunkach recydywy po opuszczeniu zakładu karnego za inne przestępstwa* – podsumowuje przedstawiciel policji. Nie był jednak w stanie doprecyzować, za jakie konkretnie czyny zatrzymany odpowiadał i czy były one popełnione na terenie Zabrza.

Śledczy na razie nie rozstrzygają też czy zdarzenie miało charakter odosobnionego ataku przypadkowego człowieka czy mogło być elementem jakichś porachunków handlowych, wojny o wpływy kupców czy jakimś elementem zastraszania tego środowiska. Bo to jednak oni najbardziej ucierpieli, tracąc w pożarze wiele cennego towaru.

Pewien szerszy kontekst funkcjonowania targowiska w tym miejscu stolicy województwa przedstawiła – relacjonując pożar i jego skutki – Telewizja Katowice. „*To prywatne targowisko. Stoiska są własnością poszczególnych przedsiębiorców, którzy dzierżawią teren od jego właściciela. Kilka lat temu między nim, a miastem wybuchł spór. Właściciel terenu planował odbudować synagogę, która stała w tym miejscu do 1939 roku. Władze Katowic chciały z kolei, by powstała tu przestrzeń publiczna – bez targu. W 2021 roku zgodę na budowę synagogi jednak uzyskał. (...) Kilka miesięcy temu właściciel terenu dostał od urzędu zielone światło na budowę synagogi w tym miejscu. W rozmowie telefonicznej poinformował nas dzisiaj, że na razie nie ma jednak konkretnych planów i chciałby, aby targowisko działało tu nadal*" – czytamy w materiale na stronie TVP Katowice.

Za popełnione przestępstwa Zabrzaninowi grozi do 10 lat więzienia, jednakże wobec recydywisty może zostać zwiększona o połowę, czyli do lat 15. **(pej)**

Obława na gang

Policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, wraz z funkcjonariuszami pododdziału kontrterrorystycznego, zatrzymali w połowie miesiąca pięć osób w Zabrzu i Gliwicach podczas obławy, wymierzonej w zorganizowaną grupę przestępczą działającą na Górnym Śląsku. Podczas przeprowadzonych przeszukań śledczy znaleźli kilogram narkotyków, a także gotówkę, telefony komórkowe, sprzęt elektroniczny, wagi i białą broń.

Jak potwierdziła Komenda Wojewódzka Policji, efektem przeprowadzonych działań było zatrzymanie pięciu mężczyzn w wieku od 25 do 35 lat. W trakcie przeszukania mieszkań, samochodów oraz innych ich pomieszczeń zarekwirowano blisko kilogram narkotyków: marihuanę, kokainę i amfetaminę. Zabezpieczono również 21 tys. złotych gotówki, telefony komórkowe, karty SIM, laptopy, nośniki pamięci oraz router internetowy. Znaleziono także wagi służące do porcjowania narkotyków oraz wiele woreczków strunowych na tzw. działki. Policjanci znaleźli ponadto maczetę, nóż, tasak, gaz pieprzowy oraz pistolet pneumatyczny wraz ze stalowymi kulami.

„Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzuty dotyczące udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz udziału w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych. Z ustaleń śledczych wynika, że od listopada 2024 do czerwca 2025 roku członkowie grupy mieli wprowadzić do obrotu co najmniej 50 kg marihuany, 25 kg mefedronu oraz 1,5 kg kokainy, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu" – czytamy w komunikacie policji.

Podejrzani usłyszeli również dodatkowe zarzuty. Dotyczą one m.in. posiadania narkotyków, oszustw ubezpieczeniowych, prowadzenia pojazdów pomimo obowiązujących zakazów sądowych, zniszczenia mienia (podpalenie samochodu marki audi o wartości 200 tys. zł) oraz przerobienia tablicy rejestracyjnej.

Zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Katowicach, gdzie usłyszeli zarzuty dotyczące udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się popełnianiem przestępstw narkotykowych. 18 sierpnia 2026 roku sąd zastosował wobec wszystkich podejrzanych tymczasowy areszt na 3 miesiące. **(pj)**

Nocny rajd pijanego na osiedlu w Rokitnicy

Rozbijał kolejne samochody

Co najmniej cztery samochody zaparkowane przy ul. Budowlanej w Zabrzu–Rokitnicy zostały uszkodzone na skutek nocnego rajdu pijanego kierowcy mercedesa. Mężczyzna uciekł z miejsca zdarzenia, ale powiadomiona policja dość sprawnie namierzyła i zatrzymały sprawcę. Jak się okazało, za kierownicą siedział 39-letni Zabrzanin, który w trakcie badania alkomatem wydmuchał 1,5 promila. – *Ta historia pokazuje, jak ważna jest współpraca społeczeństwa z policją. Bez natychmiastowej informacji tak o zdarzeniu, jak i kierunku ucieczki sprawcy, nie bylibyśmy w stanie tak szybko zareagować* – podkreśla Adam Strzodka z komendy zabrzańskiej policji.

Wszystko to działo się w nocy z poniedziałku na wtorek (24/25 sierpnia), około godz. 23. Jeden z mieszkańców zaalarmował służby, iż kierowca mercedesa B-klasy jedzie zygzakiem i odbija się od zaparkowanych przy drodze samochodów. Sprawca był widziany, jak odjeżdża w kierunku ul. Krakowskiej, czyli głównej drogi przez dzielnicę. – *Funkcjonariusze nawiązali kontakt i współpracę z policjantami z komendy powiatowej w Tarnowskich Górach, gdyż sprawca uciekał w kierunku Wieszowy. Finalnie okazało się, że przystanął na placu przy składzie drewna przy samym wylocie z Rokitnicy w kierunku ronda przy stacji paliw. Odpowie za spowodowanie kilku kolizji oraz prowadzenie samochodu po pijanemu. Oczywiście prawo jazdy zostało mu zabrane. Natomiast formalnie nie został zatrzymany* – informuje Strzodka.

Część właścicieli uszkodzonych pojazdów – z racji późnej pory – nie była świadoma wydarzeń, które rozgrywały się na osiedlu. Dlatego policjanci pozostawili im za wycieraczkami samochodów informację o tym, że sprawca został ujęty, a oni powinni zgłosić się następnego dnia w komisariacie, by złożyć oficjalne zawiadomienie o zniszczeniu ich mienia. – *Uznaliśmy, iż wobec braku realnego zagrożenia to lepsze rozwiązanie niż szukanie właścicieli w środku nocy i wyciąganie ich z łóżek. Ale też liczymy się z tym, że liczba pokrzywdzonych może jeszcze wzrosnąć, bo niektóre drobniejsze uszkodzenia czy zarysowania samochodów mogły być tamtej nocy niewidoczne dla nas i nierzucające się w oczy* – podsumowuje rzecznik policji. **(pej)**



SPOŁECZNE FORUM ROKITNICY/FB

eprasa.pl a1bf50d99a

Blisko pół miliona złotych na kolonie i półkolonie z elementami profilaktyki

Przyjemne z pożytecznym

Wydział ochrony zdrowia i polityki społecznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu podsumował letni wypoczynek dzieci i młodzieży, który wsparł kwotą 448 490 złotych ze środków przeznaczonych na profilaktykę uzależnień. Na kolonie poza miejscem zamieszkania wyjechało dzięki temu 638 dzieci, zaś ze stacjonarnych półkolonii skorzystało 200 młodych Zabrzan. Warunkiem przyznania dofinansowania (obok ciekawej propozycji programowej przedstawionej przez organizatorów) było uwzględnienie w planie zajęć elementów profilaktyki uzależnień oraz promocji zdrowego, bezpiecznego stylu życia.



Organizatorami półkolonii byli m.in.: stowarzyszenie Pomocna Dłoń, klub jeździecki Maciejówka MOSiR Zabrze oraz stowarzyszenie przyjaciół Teatru Nowego w Zabrzu – Z kulturą. To ostatnie, którego prezesem jest Paweł Janicki, w tym roku obchodzi 10. jubileusz, ale *Lato z Teatrem* w postaci 10-dniowych wakacyjnych warsztatów teatralnych dla dzieci i młodzieży zadebiutowało już pięć lat wcześniej. Do tej pory odbyły się w sumie już 23. edycje tego projektu, którego efektem są prezentowane na zakończenie każdego turnusu na scenie Teatru Nowego wspaniałe spektakle (na zdjęciu), przygotowywane w całości przez ich uczestników, pod kierunkiem aktorów i pracowników działów kreatywnych teatru w grupach: aktorskiej, lalkarsko–aktorskiej, scenograficzno-plastycznej, taneczno-wokalnej i promocyjno-dziennikarskiej. – *Pracę łączymy z zabawą, edukacją i wypoczynkiem oraz z profilaktyką przeciwuzależnieniową. Ściśle współpracujemy z zabrzańską komendą miejską Straży Pożarnej, która w każdym turnusie przeprowadza dla nas zajęcia o bezpieczeństwie* – tłumaczy Janicki. – *W trakcie warsztatów uczestnicy pogłębiają swoją wiedzę o teatrze, rozwijają talenty i wrażliwość, uczą się pracy zespołowej, współdziałania w grupie. Uczymy też jak bezpiecznie funkcjonować w otaczającym dzieci świecie realnym oraz cyberświecie, w czym pomagają nam od kilku lat specjaliści cyberbezpieczeństwa z Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Jesteśmy otwarci na osoby z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz niepełnosprawne. Takich uczestników mieliśmy także tego lata.*

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się też różnego rodzaju kolonie. I tak 70 dzieci skorzystało z dwóch turnusów w Mrzeżynie koło Kołobrzegu, których organizator (Uczniowski Klub Sportowy Quo Vadis Makoszowy) postawił na czynny wypoczynek, oczywiście z elementami profilaktyki prozdrowotnej oraz uzależnień. – *Dziś wiele dzieci i młodzieży z naszego miasta spędza czas i także wakacje przed telewizorem czy komputerem, często nie dostrzegając piękna i bogactwa otaczającej ich natury. Część z nich niestety jest na to skazana z powodów finansowych, bo rodziców po prostu nie stać na wysłanie ich na kolonie. Z myślą o nich zabrzańskie parafie organizują kolonie charytatywne. I one mogą liczyć na dofinansowanie gminnymi funduszami* – mówi Hubert Hemke z wydziału zdrowia i polityki społecznej UM. Trzy takie 15-dniowe turnusy kolonijne (w sumie dla 120 dzieci) z elementami formacji chrześcijańskiej i profilaktyki zdrowotnej oraz trzeźwościowej na terenie parku krajobrazowego Lasy nad Górną Liswartą zorganizowała parafia św. Anny, która organizuje i dofinansowuje od lat wycieczki, zimowiska i kolonie, by uwrażliwić dzieci i młodzież na piękno świata. – *A uczestnicząc przy okazji w spotkaniach o tematyce szkodliwości alkoholu, palenia papierosów czy zażywania substancji odurzających stają się bardziej świadomi zagrożeń, które czyhają na nich czasem nawet we własnym domu* – podkreśla Hemke.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Zaproszeni są wszyscy

Tegoroczny program obchodów *Miesiąca trzeźwości* w Zabrzu był tak bogaty, że część imprez odbyło się już w lipcu. W sierpniu było ich zaś multum, ale zostały jeszcze trzy… Na koniec zaplanowano spotkania, których organizatorzy chcieli/chcą pokazać także osobom wątpiącym, że do dobrej zabawy wcale nie trzeba alkoholu. Wczoraj (26 sierpnia) stowarzyszenie Żyj i Daj Żyć zaprosiło do swej siedziby (ul. Pawliczka 16) na wspólną biesiadę, której gwiazdą był zespół muzyczny Nowe Życie. Natomiast w sobotę (29 sierpnia, godz. 17) w kościele św. Wojciecha odprawiona zostanie dziękczynna msza za dar trzeźwości, po której w przykościelnym ogrodzie społeczności abstynenckie spotkają się przy wspólnym stole. Mile widziane będą osoby samotne i wszyscy zainteresowani. – *To będzie okazja nie tylko do wspólnego świętowania, ale i do podzielenia się swymi doświadczeniami, a często nawiązania nowych, wartościowych znajomości* – mówi Hubert Hemke z Urzędu Miejskiego.

Obchody (31 sierpnia, godz. 13) zakończy spotkanie społeczności abstynenckiej w Izbie Wytrzeźwień z tamtejszymi pracownikami, władzami miasta, zaproszonymi gośćmi i osobami chętnymi.

(eska)

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Stowarzyszenie „Żyj i daj żyć" OPP w Zabrzu,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,
Punkt „**KROMKA CHLEBA**"
czynny od poniedziałku do piątku od godz. 10:30-12:30,
Łaźnia i Pralnia
czynne we wtorki, czwartki
od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA

„**KROMKA CHLEBA**"
we wtorki o godz. 16:00).

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie
od poniedziałku do piątku w godz. 8–20,
sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.
czynne od poniedziałku do piątku od 8. do 15.
ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 278-56-70
oraz 603-607-564
Czynny: od poniedziałku do czwartku 7.30-19.30, piątek 7.30-15.30

POMARAŃCZOWA LINIA
Masz problem? Chcesz porozmawiać?
Tel: 32 370 22 40
poniedziałki 10.00-13.00,
czwartki 12.00-15.00
m.piwowarczyk@pppzabrze.pl
k.malicka@pppzabrze.pl

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą
przy ul. Wyzwolenia 7 (pok. nr 4)
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email:mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Punkt konsultacyjny
ul. Wyzwolenia 7
(pok. nr 6)
czynny we wtorki i czwartki
10.00-14.00

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wytrzeźwień
w Zabrzu ul. Wolności 94.
Czynny codziennie
w godzinach
od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH „NOWE ŻYCIE"
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne
od poniedziałku do czwartku
w godz. 16.00 – 20.00
(wtorek – społeczność),
piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce,
ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty
w godz. 15.30–19.30

(**Grupa AA Sobótka** 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy,
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Rokita** 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz.
15.00-19.00
(**Grupa AA Franciszek** 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne
do odwołania. www.
nowezycie.rzsa.pl

WOLONTARIAT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH PRZY DPPS CENTRUM
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 58 (I piętro, pok. 19)
Czynny: poniedziałek i piątek 7.30-11.00, wtorek i środa 9.00-13.00

eprasa.pl a1bf50d99a

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

LIGA KONFERENCJI. Eliminacje – IV runda: AS Monako – Górnik Zabrze (27 sierpnia, godz. 18.45 – transmisja w kodowanych telewizjach Polsat Sport 2, Polsat Sport Premium 2 oraz na platformie Polsat Box Go).

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze – GKS Katowice (30 sierpnia, godz. 17.30 – Zabrze-Południe, ul. Roosevelta 81; transmisja w kodowanych stacjach Canal+Premium i Canal+Sport3 oraz w aplikacji Canal+).

PUCHAR POLSKI 2027. I runda: Górnik II Zabrze – Olimpia Grudziądz (2 września, godz. 16 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Roosevelta 81).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I (Bytom-Zabrze): MOSiR Sparta Zabrze – Tempo Paniówki (29 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a), Walka Zabrze – Tarnowiczanka Stare Tarnowice Tarnowskie Góry (30 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

MAJER KLASA A. Podokręg Zabrze: Gwarek Zabrze – Sokół Łany Wielkie (30 sierpnia, godz. 16 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100d), Ślązak Bycina – MKS Zaborze (29 sierpnia, godz. 17).

EUROTECH KLASA B. Podokręg Zabrze: MKS Zabrze-Kończyce – Naprzód Łubie (29 sierpnia, godz. 11 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1), Quo Vadis Makoszowy – Leśnik Łącza (29 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2), Grzybowicki KS Zabrze – Czarni Pyskowice (30 sierpnia, godz. 11 – Zabrze-Grzybowice, ul. Spółdzielcza 12a).

EUROKAN KLASA C. Podokręg Zabrze: Piast Pawłów – LKS 45 II Bujaków Mikołów (29 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Pawłów, ul. Rogoźnicka), Trampkarz 22 Biskupice – Nowy Sikornik Gliwice (30 sierpnia, godz. 11 – Zabrze-Biskupice, ul. Zamkowa 2), Kłodnica Gliwice – Walka II Zabrze (30 sierpnia, godz. 17).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (30 sierpnia, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Arka Gdynia (29 sierpnia, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Raków Częstochowa – Górnik Zabrze (28 sierpnia, godz. 14).

III LIGA KOBIET. Grupa III: Górnik Zabrze – Polonia Tychy (29 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

ZABORZE CUP 2026. Turniej pod hasłem *Ostatni weekend wakacji na sportowo,* dla 12 drużyn młodzieżowych rocznika 2016 z województwa śląskiego (m.in. gospodarze MKIS Zaborze oraz Jastrząb Bielszowice, Szombierki Bytom i Energia Kędzierzyn-Koźle), odbędzie się 29 sierpnia (godz. 9-14) na boisku Młodzieżowego Klubu Sportowego Zaborze (Zabrze, ul. Wyciska 5a).

LEKKOATLETYKA

NORDIC WALKING. Zajęcia odbędą się 30 sierpnia (godz. 9-11) w Parku im. Powstańców Śląskich – zbiórka przy bramie do lasu przy ul. Czołgistów (zapisy u instruktora: tel. 601 498-001).

NIGHT RUNNERS. Najbliższe wieczorne (godz. 20-21) biegi dla amatorów odbędą się 27 sierpnia (start z parkingu dyskontu Aldi przy al. Korfantego) oraz 1 września (start z parkingu piekarni Kłos przy ul. Goduli 10). Każdy uczestnik zajęć powinien mieć w swoim ubiorze element odblaskowy oraz w miarę możliwości oświetlenie (czołówka).

PADEL

HELLO PADEL. Zajęcia dla wszystkich zainteresowanych dyscypliną rakietową, łączącą tenisa ziemnego i squash, odbędą się 27 sierpnia (godz. 17-18), 30 sierpnia (godz. 9-10) i 1 września (godz. 16-17) w Padelteam Klub (Zabrze, ul. Piłsudskiego 83a); zapisy: 539 767-538.

SZACHY

WITAJ SZKOŁO 2026. Turnieje dla zawodniczek i zawodników do lat 7, 10, 14 (o kategorię I kobieca i II męską) oraz 18 (o normy K i I kategorię męską) odbędą się 30 sierpnia (godz. 10) w Dzielnicowym Ośrodku Kultury Grzybowice (Zabrze, ul. Badestinusa 60).

Dwie edycje Pucharu Polski w jednym czasie

Sparta w ćwierćfinale, Górnik II w I rundzie

W ekspresowym tempie toczą się eliminacje Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Zabrze. Edycja rozgrywek, które swój ostateczny, krajowy finał będą miały dopiero 2 maja 2028 roku na Stadionie Narodowym w Warszawie, ma już wyłonionych ćwierćfinalistów, wśród których znalazła się tylko jedna ekipa z naszego miasta – MOSiR Sparta Zabrze. Jej rywalem w kolejnej rundzie będzie Victoria Pilchowice (mecz 9 września), z którą zresztą Zabrzanie na co dzień rywalizują w klasie okręgowej. Półfinały zaplanowano zaś na 16 września, a zwycięzcę lokalnych rozgrywek poznamy już 30 września. Przypomnijmy, że rok temu tę etapową rywalizację wygrał Górnik II, który potem zwyciężył także w wojewódzkich eliminacjach, dzięki czemu – mimo formalnej likwidacji drużyny – będzie i to już w przyszłym tygodniu (2 września), reprezentował śląski region w głównych, krajowych rozgrywkach o Puchar Polski 2027. Pierwszy zespół Górnika wkroczy do tych samych gier dopiero od 1/16 finału, a więc około 16 października.

Tymczasem zabrzańskie drużyny przede wszystkim skupione są na rywalizacji w swoich ligach, w których – co charakterystyczne dla niższych klas rozgrywkowych – gole padają niczym z rogu obfitości. Przykładowo w meczu z udziałem C-klasowego Trampkarza 22 Biskupice zanotowano aż dziesięć trafień, podobnie jak w spotkaniu Górnika w centralnej lidze juniorów do lat 15. Różnica jest tylko taka, że ten pierwszy zespół tylko zremisował (5-5), a ten drugi wygrał do zera! Z kolei sześć goli mieliśmy w meczu Piasta Pawłów, a pięć w zawodach Walki, Sparty, jak i MKS Zaborze. Niestety, z tych czterech klubów wygraną odniosła jedynie ta ostatnia ekipa... **(ws)**

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I (Bytom-Zabrze): Walka Zabrze - Concordia Knurów 1-4 (0-2): Zduńczyk (58) - Zylski (11), Kociuba (34), Momot (59), Nowak (85); **Orzeł Biały Brzeziny Śląskie Piekary Śląskie - MOSiR Sparta Zabrze 3-2 (1-0):** Musik (20), Czech (70), Siudyła (89) - Niemira (60 i 75). **Tabela**: 1. Concordia Knurów 3 spotkania, 9 punktów (bramki: 10-2); 2. Silesia Miechowice Bytom 3, 9 (9-2); 3. Polonia II Bytom 3, 7 (15-5);... 9. MOSiR Sparta 3, 4 (7-6);... 16. Walka 3, 0 (1-9).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: **Orzeł Stanica - Gwarek Zabrze 1-2 (1-1)**: Antonowicz (40) - Migdalski (22), Braczkowski (51); **MKS Zaborze - Ruch Kozłów 4-1 (3-0):** samob. (33), Pieter (39 i 42), Krause (73) - Lizurej (78). **Tabela**: 1. KS 94 Rachowice 3, 9 (16-1); 2. Sokół Łany Wielkie 3, 9 (14-5); 3. Wilki Wilcza 3, 9 (10-6);... 5. Zaborze 3, 6 (8-5);... 8. Gwarek 3, 4 (5-9).

EUROTECH KLASA B Podokręg Zabrze: MKS Zabrze-Kończyce - LKS 45 Bujaków Mikołów 1-0 (0-0): Rosochacki (68); **Zamkowiec Toszek - Grzybowicki KS Zabrze 1-3 (1-1):** Kusz (20) - Radzikowski (42), Petzelt (60 i 79); **Czarni Pyskowice - Quo Vadis Makoszowy 3-0 (1-0)**: Mikita (24), Durea (54), Kmieć (84). **Tabela**: 1. Kończyce 3, 9 (7-1); 2. Gwiazda Chudów 3, 7 (11-4); 2. LKS 45 Bujaków Mikołów 3, 6 (11-7);... 6. Grzybowice 3, 6 (7-6);... 13. Makoszowy 2, 1 (1-4).

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: Zryw Radonia - Trampkarz 22 Biskupice 5-5 (1-2): Piotrowicz (45 i 64), Thurmer (53, 62 i 74) - Chmiel (7 i 31), Golda (73), Krawczak (77 i 88); **Nowy Sikornik Gliwice - Piast Pawłów 5-1 (1-1):** Piwowarowicz (11 i 65), Tomasik (48), Borkowski (80), Beruda (87) - Muchamedzianow (40); **LKS 35 Gierałtowice - Walka II Zabrze 4-0 (3-0)**: Oleś (26 i 90+1), Biliński (44), Janicki (45+2). **Tabela:** 1. Nowy Sikornik Gliwice 3, 7 (22-2); 2. APN Knurów 3, 7 (18-4); 3. Korona Bargłówka 3, 7 (10-3);... 8. Biskupice 3, 4 (11-8);... 11. Walka II 3, 3 (2-10); 12. Pawłów 3, 1 (3-8).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik - Polonia Warszawa 0-0. Tabela: 1. Legia 3, 7 (7-3); 2. Wisła Kraków 3, 7 (7-5); 3. Talent Warszawa 3, 6 (9-5);... 10. Górnik 3, 3 (1-1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Odra Opole - Górnik Zabrze 0-1 (0-1): Tobór (39). **Tabela**: 1. Raków Częstochowa 3, 9 (14-4); 2. Rekord Bielsko-Biała 3, 9 (10-2); 3. Śląsk Wrocław 3, 7 (8-4);... 5. Górnik 3, 6 (6-4).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Odra Opole - Górnik Zabrze 0-10 (0-5): Woźniczka (3), M. Kondraciuk (4, 22 i 36), F. Kondraciuk (25, 69, 73 i 77), Remer (54), Kała (71). **Tabela:** 1. Górnik 1, 3 (10-0); 2. Śląska Wrocław 1, 3, (7-0); 3. Gieksa Katowice 1, 3, (5-1)

PUCHAR POLSKI 2028. Podokręg Zabrze – III runda: Gwarek Zabrze - Piast II Gliwice 0-5; **Grzybowicki KS Zabrze - Victoria Pilchowice 0-3 (0-1):** Rostkowski (35), Mączka (64), Adaszyński (74); **MOSiR Sparta Zabrze - Start Sierakowice 2-1 (1-0):** Wloka (38), Pośpiech (84) - Wawoczny (90+4); **Gwarek II Ornontowice - Walka Zabrze 4-2 (2-0):** Metelski (17), Miczka (43 i 86), Tomecki (73) - Pavino (58), Poremski (90+1). **Awans wywalczył tylko MOSiR Sparta Zabrze.**

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy nieruchomości:
Mieszkania, domy, działki, kamienice, ogródki, garaże.
Do remontu, zadłużone, udziały, nieznani spadkobiercy.
Regulujemy stany prawne.
Pośrednictwo w sprzedaży.
736-083-054

SPRZEDAM działkę w Rudzie Śląskiej. tel. 604 503-256

RÓŻNE

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

INSTALACJE C.O. wod-kan, gaz. 505104859

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.– kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ŁAZIENKA– remont również dla niepełnosprawnych. Kosztorys. Tel. 507055024

ELEKTRYK domowy, instalacje, pomiary, awarie. tel. 883 099 945

NAUKA-PRACA

MATEMATYKA. 510-344-894

ZATRUDNIMY pracownika do prac ogólnobudowlanych z prawem jazdy kat. B. 603-975-040

ZATRUDNIĘ instalatora, pomocnika instalatora. Tel. 501 479-197

Restauracja ViioliNowa Chata poszukuje kreatywnego kucharza. 601-460-791

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

REKLAMUJ się w Głosie:
690 683 103 aneta@gloszabrza.pl

eprasa.pl a1bf50d99a

Górnik przegrał pierwszy mecz o Ligę Konferencji, ale może jeszcze nie wszystko jest stracone?

Wyprawa do Monako

Czy dzisiaj (27 sierpnia) piłkarze Górnika definitywnie zakończą udział w bieżącej edycji europejskich pucharów? Istnieje takie ryzyko, ale dopóki piłka jest w grze, wszystko może się zdarzyć, także to, że Górnik odrobi na wyjeździe stratę z pierwszego meczu z AS Monako w Zabrzu (porażka 2-3) i jednak awansuje do fazy ligowej Ligi Konferencji. Jaki będzie finał tej rywalizacji przekonamy się wieczorem, a zaraz po tym spotkaniu wrócimy do ligowej rzeczywistości. Już w niedzielę (30 sierpnia) Górnik zagra w ekstraklasie z GKS-em Katowice, co obejrzy na Arenie Zabrze komplet publiczności. Bilety na derby skończyły się bowiem już w poniedziałek!



GORNIKZABRZE.PL

W takim składzie (w górnym rzędzie od lewej: Philipp Schulze, Maximilian Dietz, Erik Prekop, Paulo Bernardo, Josema i Rafał Janicki, a u dołu: Maksym Chłań, Lukas Sadilek, Michal Sacek, Peter Frederico i Erik Janża) Górnik rozpoczął mecz z AS Monako w Zabrzu. A kto zagra od pierwszej minuty w zabrzańskiej drużynie w meczu rewanżowym?

Pierwszy mecz z Monako wzbudził wśród kibiców mniejsze zainteresowanie niż można było oczekiwać (z trybun obserwowało je 23.027 widzów, a więc mniej niż choćby ligowe starcia ze Śląskiem Wrocław i Wisłą Kraków), a szkoda, bo widowisko było naprawdę pasjonujące. Goście od początku prezentowali otwartą grę, a że Górnik też dążył do pokazania swoich ofensywnych walorów, więc o nudzie nie było mowy. Owszem, było widać na boisku, że kadra Monako jest 10-krotnie droższa niż zabrzańska, ale nasi piłkarze bez oporów podjęli walkę z faworytem. Bojowego ducha nie stracili nawet, gdy na początku drugiej połowy przegrywali już 0-2, bo już dwie minuty później sami uzyskali kontaktowego gola, za sprawą nieskutecznego we wcześniejszych spotkaniach Erika Prekopa, który wykorzystał świetne podanie z prawej strony od Erika Janży. Niestety, goście szybko odzyskali dwubramkowe prowadzenie, niemniej Zabrzanie nadal robili swoje, a więc atakowali. W 74 minucie Paulo Bernardo w polu karnym zagrał do Sondre Lisetha, a ten – po rykoszecie od gracza rywali – posłał piłkę do siatki Monako i było już tylko 2-3. Emocje buzowały na boisku i trybunach do samego końca, przy czym bliżsi kolejnego trafienia byli jednak goście (po jednym ze strzałów piłka odbiła się od poprzeczki).

Górnik przegrał, ale pokazał, że jest w stanie w tej rywalizacji pokusić się o sprawienie niespodzianki. Czy doczekamy się jej w rewanżu? Spotkanie AS Monako – Górnik będzie sędziował Vassilis Fotias z Grecji. **(WS)**

PKO BP EKSTRAKLASA jesień 2026

Górnik – Śląsk Wrocław	2-1 (samob., Dimi)
Korona Kielce – Górnik	15 września, godz. 20.30
Radomiak Radom – Górnik	1-3 (Frederico 2, Urbański)
Górnik – Wisła Kraków	2-1 (Sadilek, Chłań)
Raków Częstochowa – Górnik	3 września, godz. 18
Górnik – GKS Katowice	30 sierpnia, godz. 17.30
Cracovia Kraków – Górnik	6 września, godz. 14.45
Górnik – Lech Poznań	12 września, godz. 17.30
Motor Lublin – Górnik	19 września, godz. 20.15
Jagiellonia Białystok – Górnik	10-11 października
Górnik – Piast Gliwice	17-18 października
Widzew Łódź – Górnik	24-25 października
Górnik – Legia Warszawa	31 października-1 listopada
Górnik – Wieczysta Kraków	7-8 listopada
Zagłębie Lubin – Górnik	21-22 listopada
Górnik – Wisła Płock	28-29 listopada
Pogoń Szczecin – Górnik	5-6 grudnia
Śląsk Wrocław – Górnik	12-13 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 5. kolejce

1. Legia	11	11- 3
2. GÓRNIK** (p)	9	7- 3
3. Cracovia	8	5- 5
4. Lech** (m)	7	5- 1
5. Pogoń*	7	7- 4
6. Zagłębie*	7	5- 4
7. Wisła K. (b)	7	10-10
8. Katowice*	6	9- 4
9. Widzew	6	8- 7
10. Jagiellonia**	6	3- 3
11. Korona*	5	4- 4
12. Śląsk (b)	5	7- 8
13. Motor	5	6- 8
14. Piast	4	8-13
15. Wisła P.*	4	3- 8
16. Radomiak	4	4-12
17. Wieczysta* (b)	3	8-10
18. Raków**	0	3- 6

*** - dwa zaległe mecze, * - jeden zaległy mecz; (m) - mistrz Polski 2026; (p) - zdobywca Pucharu Polski 2026; (b) - beniaminek.*

EUROPEJSKIE PUCHARY

Liga Mistrzów (II runda eliminacji): **Fenerbahce Stambuł** (Turcja) – **Górnik**	1-0
Liga Mistrzów (II runda eliminacji): **Górnik – Fenerbahce Stambuł** (Turcja)	1-1 (Sacek)
Liga Europy (III runda eliminacji): **Ferencvaros Budapeszt** (Węgry) – **Górnik**	1-0
Liga Europy (III runda eliminacji): **Górnik – Ferencvaros Budapeszt** (Węgry)	1-1 (Urbański)
Liga Konferencji (IV runda eliminacji): **Górnik – AS Monaco** (Francja)	2-3 (Prekop, Liseth)
Liga Konferencji (IV runda eliminacji): **AS Monaco** (Francja) – **Górnik**	27 sierpnia, godz. 18.45

Najbliżsi rywale: AS MONAKO…

Brazylijczyk z Kalisza

Trzy dni po zwycięstwie nad Górnikiem w pierwszym meczu IV rundy Ligi Konferencji zespół z księstwa Monako rozpoczął także rozgrywki w lidze francuskiej. W inauguracyjnej kolejce pokonał na wyjeździe Le Havre (1-0), a zwycięskiego gola zdobył Eric Dier. Skład gości w tym meczu był podobny do tego, jaki zaprezentowany został w Zabrzu, z tą różnicą, że wystąpił także pomocnik Aleksander Gołowin (Rosjanin w Zabrzu pauzował za kartki, którymi został ukarany jeszcze w poprzednich pucharowych rozgrywkach). W ostatnim tygodniu klub nie dokonał zresztą żadnych transferów, więc trener Filipe Luis Kasmirski, Brazylijczyk o polskich korzeniach (jego pradziadek o nazwisku Kazimierski wyemigrował do Ameryki Południowej z Kalisza), ma do dyspozycji stałą kadrę graczy.

AS Monako rozgrywa swoje domowe mecze na malowniczo położonym, piłkarsko-lekkoatletycznym Stadionie Ludwika II, który ma jednak zaledwie 18,5 tysiąca widzów pojemności. **(w)**

… i GKS KATOWICE

Puchary, puchary i po pucharach

Katowicki zespół – rzutem na taśmę, zdobywając gola w doliczonym czasie gry ostatniego ligowego spotkania - zakończył poprzedni sezon na piątym miejscu, co dało mu możliwość gry w europejskich pucharach. W drugiej rundzie eliminacji Ligi Konferencji okazał się lepszy od słowackiego MKS Żylina (1-2 i 3-1), ale potem nie sprostał izraelskiemu Hapoelowi Tel Aviv (0-2 i 2-1) i odpadł z gry w Europie jako pierwszy polski zespół. Ekipa Rafała Góraka od połowy sierpnia jest więc skupiona na ekstraklasie i dało to efekt w postaci efektownego 5-0 z Wisłą Płock w ostatniej kolejce.

Tego lata zespół z Katowic był zmuszony z powodów losowych (Rafał Strączek doznał kontuzji, a jego zmiennik, eks-Zabrzanin Dawid Kudła odszedł do III-ligowego Zagłębia Sosnowiec) pozyskać aż dwóch bramkarzy, przy czym na razie gra tylko Gabriel Kobylak (wypożyczony z Legii Warszawa), zaś Maciej Kikolski (wypożyczony z Widzewa Łódź) jest rezerwowym. Najgłośniejszym transferem było sprowadzenie Rafała Wolskiego, którego wykupiono z Motoru Lublin aktywując klauzulę odstępnego (tym samym sposobem Patrika Hellebranda z Górnika przejęła Korona Kielce), która wynosiła zaledwie 100 tys. euro. Nabytek z miejsca stał się podstawowym graczem katowickiej drużyny, w której jednak pierwsze skrzypce niezmiennie gra były zawodnik Górnika, Bartosz Nowak. Wysoką formę od początku sezonu prezentuje też białoruski napastnik, Ilja Szkurin. **(s)**

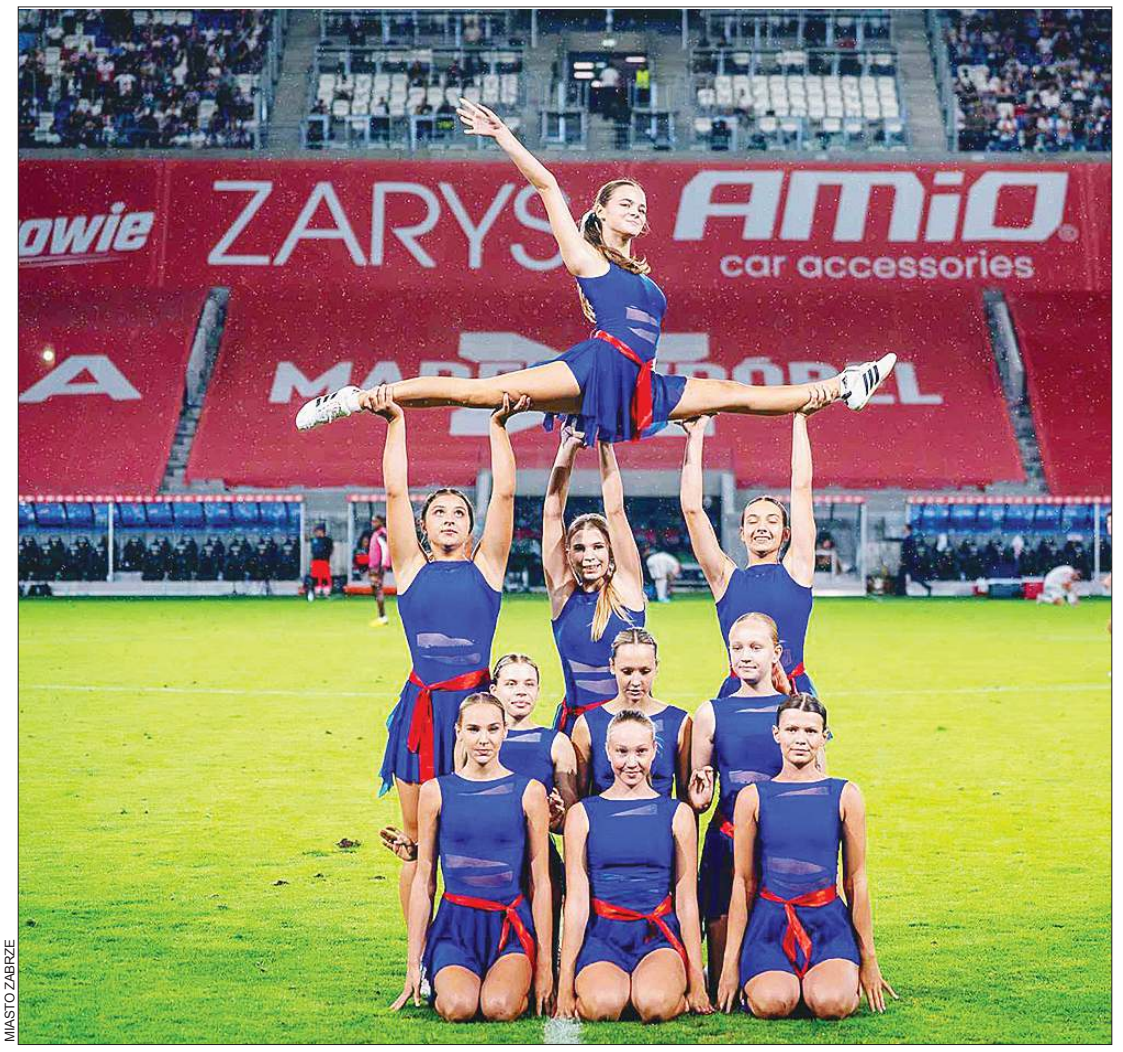
Wolontariusze poszukiwani

Górnik pod rządami Lukasa Podolskiego rozwija się z każdym tygodniem, w związku z tym potrzebuje ciągle nowych ludzi do obsługi drużyny. Trwa rekrutacja na różne stanowiska (m.in. groundsmanów, czyli osób, które przed i w trakcie spotkań pielęgnują murawę, np. uzupełniając ubytki darni), ale możliwe jest też uczestniczenie w życiu zespołu w ramach klasycznego wolontariatu. *„Chcesz przeżyć niesamowitą przygodę? Uczestniczyć w przygotowaniu piłkarskiego święta? Wesprzeć swój klub, a jednocześnie zdobyć cenne doświadczenie i poznać kulisy organizacji meczu?”* – pyta Górnik i równocześnie oferuje pracę bez wynagrodzenia przed i podczas meczów domowych przy: wejściach dla kibiców i w strefie VIP, na parkingu stadionowym, w biurze prasowym (przygotowanie i wydawanie akredytacji), w sklepie (przygotowanie koszulek meczowych) i strefie kibica. Aby zostać takim wolontariuszem trzeba mieć ukończone 16 lat i być dyspozycyjnym przez co najmniej kilka godzin przed rozpoczęciem spotkania, a równocześnie cechować się komunikatywnością i otwartością na kontakty z innymi ludźmi. Aby dobrze realizować powierzone zadania niezbędny jest również „entuzjazm, rzetelność i chęć działania”, a w zamian, prócz „niezapomnianej przygody” będzie tajemniczy „prezent na zakończenie sezonu”.

Zainteresowani mogą się już zgłaszać, przy czym w e–mailu (adres do korespondencji: wolontariat@gornikzabrze.pl) należy podać swe dane kontaktowe oraz napisać kilka zdań o sobie i motywacji stojącej za złożeniem zgłoszenia. **(s)**

eprasa.pl a1bf50d99a

Na zielonej trawce



MIASTO ZABRZE

W trakcie meczów piłkarskich na murawie dzieją się czasem prawdziwe cuda, ale podczas spotkania Górnik Zabrze – AS Monako (czytaj str. 15) ciekawie i efektownie było nawet wtedy, gdy piłkarze zeszli do szatni na przerwę. **(ws)**

HUMOR

Dobre strony upałów: połowa dziewczyn przychodzi do pracy w mini spódniczkach. Złe strony upałów: to nie ta połowa...

Dwóch psychologów stoi na przystanku tramwajowym:
– O, jedzie czwórka.
– Chcesz o tym porozmawiać?

Sonda uliczna:
– Na co Pan zwraca uwagę przy zakupach?
– Na kamery...

Do pokoju hrabiego wchodzi lokaj i mówi:
– Panie hrabio znowu przyszedł ten żebrak który twierdzi, że jest pana bliskim krewnym i że może tego dowieść.
– To chyba jakiś idiota?
– Ja też tak pomyślałem, ale to jeszcze nie dowód!

Rozmawiają dwie kobiety:
– Dałabyś radę przeżyć całe życie z jednym facetem?
– Pewnie tak, ale szkoda chłopa...

Postęp sztucznej inteligencji nie przeraża tak bardzo, jak regres naturalnej

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	15	24°C	1021 hPa	wiatr	15 km/h
piątek	temp.	17	28°C	1017 hPa	wiatr	15 km/h
sobota	temp.	15	26°C	1015 hPa	wiatr	10 km/h
niedziela	temp.	16	28°C	1015 hPa	wiatr	6 km/h

KARTKA Z HISTORII

Karygodne niedbalstwo w Zakładach Mięsnych

Sprawa, którą chcę poruszyć pisze nasza czytelniczka HALINA RĄCZKA z Zabrza, — to karygodne marnotrawstwo i wręcz nieludzkie obchodzenie się ze zwierzętami przeznaczonymi na ubój w zabrzańskiej rzeźni.

Bardzo często, zwłaszcza w okresie upałów, spokój mieszkańców ulic Szczęść Boże i Pułaskiego zakłócany jest żałośnymi rykami zwierząt z wagonów znajdujących się na bocznicy kolejowej Zakładów Mięsnych. Zdarza się, że transport dostarczany jest na bocznicę rano i czeka na rozładowanie do następnego dnia.

W sobotę 6 lipca br. w godzinach popołudniowych przyszedł tu transport cieląt i biedne zwierzęta czekały o głodzie i bez wody aż do poniedziałku rano. Wiele zwierząt pozdychało, a inne przypominały raczej zabiedzone koty, niż cielęta przeznaczone na ubój. Podobnie stało się z wtórkowym transportem świń.

Wiele mówi się wśród pracowników rzeźni o tym niedbalstwie i marnotrawstwie. Dokładne cyfry trudno mi ustalić ale o ilości marnowanego w ten sposób mięsa niech świadczy chociażby fakt, że istniejący w Zabrzu sklep z niepełnowartościowym mięsem tzw. „jatka" — przedtem otwarta zaledwie dwa — trzy razy w tygodniu — nie może mimo codziennej sprzedaży i wielu kupujących pomieścić zwiększonej ilości towarów. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że nie wszystko nadaje się już na sprzedaż to tego rodzaju niefrasobliwa gospodarka musi przecież przynosić ogromne straty. Nie wolno dopuścić, aby przez niedołęstwo kierownictwa rzeźni powstawały tak olbrzymie straty — kończy list czytelniczka.

(MZ)

Głos z 11 sierpnia 1957r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Nie licz na pobłażliwość i wyrozumiałość ze strony szefa. Wszelkie twoje niedopatrzenia będą zauważane, na bieżąco komentowane i... wyceniane.



BYK
(21.04 – 21.05)

Twoje wysiłki, by zwrócić na siebie uwagę Lwa są niestety skazane na porażkę. Zresztą to nie jest osoba, dla której warto wywracać swoje życie do góry nogami.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Wasze finanse wymagają generalnego przeglądu. Bo na pierwszy rzut oka niby wszystko się zgadza, a jednak kilka comiesięcznych wydatków straciło uzasadnienie.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nie możesz stale pędzić naprzód, nie mając pewności, że obrałeś słuszny kierunek. Daj sobie trochę czasu na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości.



LEW
(23.07 – 22.08)

We wtorek rozpoczniesz kolejny etap w swoim życiu. Cała twa uwaga skupi się na wydarzeniach, które do tej pory niesłusznie uważałeś za nieistotne.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Nie staraj się być miła za wszelką cenę. Dla Ryb twoja układność będzie przejawem słabości, więc bezpardonowo będą się starały przekabacić cię na swoją stronę.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Mając do wyboru dwie przeciwstawne możliwości, poszukaj trzeciej. Koncepcja „złotego środka" w twoim przypadku będzie się najlepiej sprawdzać.



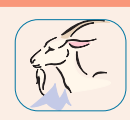
SKORPION
(23.10 – 21.11)

Nie przyjmuj na wiarę wszystkiego, co mówi Koziorożec. To mądry partner, ale akurat w sprawach damsko-męskich wyrocznią nie jest i sam ma na koncie spektakularne porażki.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Trzymaj rękę na pulsie wydarzeń. Istnieje bowiem ryzyko, że w twoim otoczeniu zajdzie coś epokowego akurat wtedy, gdy akurat będziesz musiał wyjść na moment...



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Musisz się wreszcie dowiedzieć, czego tak naprawdę chcesz. Miotając się od ściany do ściany robisz wiele zamieszania i tylko pogłębiasz mętlik w swojej głowie.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

W piątek spotkasz na swej drodze osobę (Barana lub Skorpiona), o której długo nie będziesz mógł zapomnieć. Nie myśl tylko o niej, ale po prostu działaj.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Przed wami bardzo nerwowy tydzień. Będziecie musiały w krótkim czasie podjąć kilka ważnych decyzji, w dodatku bez pełnej wiedzy o sytuacji.

eprasa.pl a1bf50d99a